

Posiedzenie Światowej Rady Pokoju

W stolicy Węgier rozpoczęło się wczoraj z udziałem 700 delegatów reprezentujących 33 organizacje międzynarodowe i 124 kraje posiedzenie Światowej Rady Pokoju. Na inauguracyjnym posiedzeniu obecny był przewodniczący Rady Prezydialnej WRL Pal Losonczy. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN
PIĄTEK
14
MAJA
1971

Wydanie A
Rok wyd. XXVII
Nr 113 (8466)
Cena 50 gr

Przed startem na Księżyc



Na przykładzie Kennedy'ego na Florydzie trwają już przygotowania do startu APOLLO - 15, zaplanowanego na 26 lipca br. Rakietę nośną SATURN - V, która wyniesie pojazd w przestrzeń kosmiczną, została 11 bm. przetransportowana z hali montażowej na wyrzutnię. Na zdjęciu: załoga APOLLO - 15 od lewej J. Irwin, A. Worden i D. Scott, dowódca wyprawy w pobliżu miejsca startu rakiety.

CAF - AP - telefoto

Sekretarz KW PZPR J. Pawlak na spotkaniu w „Głosie”

Wczoraj gościł w redakcji „Głosu Wielkopolskiego” sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Jan Pawlak, który spotkał się z kolegami i egzekutywą POP. Obecny był również zastępca kierownika Wydziału Propagandy i Kultury KW — Stefan Nowak.

Podczas spotkania J. Pawlak poinformował obszernie o aktualnych pracach kierownictwa partii. Dominują w tych pracach przygotowania do VI Zjazdu PZPR. Sekretarz KW mówił następnie o problemach inwestycyjnych kraju, gdzie nastąpią znaczne przegrupowania z korzyścią dla inwestycji w dziedzinie przemysłu kon-

sumpcyjnego, mówił dalej o sprawach młodzieży i sposobach przygotowania dla niej w nadchodzącym 5-leciu miejsc pracy, o naprawie naszego przestarzałego systemu oświaty (m. in. o pracy komitetu ekspertów i o pełnym zaopatrzeniu młodzieży szkolnej i studenckiej w podręczniki). Z innych problemów sekretarz J. Pawlak omówił sprawy rozwoju motoryzacji, budownictwa mieszkaniowego. Wiele uwagi poświęcił problematyce ideologicznej, mówił także o dywersji ideologicznej ośrodków imperialistycznych.

Wznowienie rozmów CSRS — NRF

Agencja DPA poinformowała, że w czwartek przed południem w Bonn rozpoczęła się druga runda rozmów między delegacjami CSRS, a NRF. Wicepremier spraw zagranicznych CSRS Milan Klusak, który przewodniczy delegacji, chce chosłować i sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych NRF Paul Frank, stojący na czele delegacji NRF, zbadać możliwości rozpoczęcia konkretnych rozmów na temat normalizacji stosunków CSRS — NRF. (PAP)

Zjazd KP Słowacji

13 bm. o godz. 9 rano rozpoczął się w Bratysławie Zjazd Komunistycznej Partii Słowacji. Obrady otworzył I sekretarz KC KPS Józef Lenart, witając delegatów i za proszonych gości. Na zjazd przybyła również delegacja KC KPC z I sekretarzem Gustavem Husakiem oraz członkami Prezydium i sekretarzem KC Vasiem Biliakiem.

21 czerwca — szczyt OJA

Najbliższa konferencja na szczycie Organizacji Jedności Afrykańskiej odbędzie się 21 czerwca w Addis Abebie. Jak przypuszczają obserwatorzy, jednym z głównych tematów obrad konferencji będzie kontrwersyjna propozycja „dialogu” z Republiką Południowej Afryki, wysunięta przez prezydenta Wybrzeża Kości Słoniowej F. Houphouët-Boigny.

Narada wojskowa OPA

W czwartek, w stolicy Paragwaju, Asuncion rozpoczęła się 11 do roczna narada przedstawicieli sił zbrojnych krajów wchodzących w skład Organizacji Państw Amerykańskich.

Według opinii obserwatorów, głównym celem ma być opracowanie metod walki z wzmagającymi

się w krajach Ameryki Łacińskiej spraw zagranicznych Libanu, Chalil Abu Hamadowi, który przybył do Rzymu specjalnie w celu odbycia rozmów w Watykanie.

Nacjonalizacja w Indiach

13 bm. rząd indyjski znacjonalizował wszystkie towarzystwa ubezpieczeniowe w kraju. Na mocy dekretu prezydenckiego dokonano na

PAP-RADIO-INF-WK-TELEFONEM
RADIO-INF-WK-TELEFONEM-PAP
INF-WK-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-TELEFONEM-PAP
RADIO-INF-WK-TELEFONEM-PAP

czonizacji 106 towarzystw ubezpieczeniowych, w tym 42 zagranicznych.

Starcia w Belfascie

W śróde w Belfascie doszło do starcia między tłumami uzbrojonymi w kamienie a wojskami brytyjskimi. Walki trwały 2 godziny. Do starcia doszło po zakończeniu meczu piłkarskiego w katolickiej dzielnicy Belfasta. Obeszło się bez ofiar w ludziach.

Watykan a status Jerozolimy

Papież Paweł VI udzielił 13 bm. audiencji prywatnej ministrowi

Hutnicy dotrzymali słowa

Wizyta u Edwarda Gierka

Czwierćmilionowa rzesza polskich hutników: pracowników „czarnej” i „kolorowej” metalurgii, koksoownictwa i przemysłu materiałów ogniotrwałych obchodzić będzie 16 bm. swoje doroczne święto „Dzień Hutnika”. W sobotę w Zabrzu, odbędzie się centralna akademія z udziałem przedstawicieli najwyższych władz partyjnych i państwowych.

Z okazji zbliżającego się „Dnia Hutnika” I sekretarz KC PZPR — Edward Gierk przyjął w czwartek rano, w gmachu KC w Warszawie delegację załóg hut i koksoowni, przemysłu metalu nieżelaznych oraz materiałów ogniotrwałych.

Witając serdecznie swych gości Edward Gierk powiedział, że hutnicy obchodzić będą w tym roku swe święto w poczuciu dobrze spełnionych obowiązków i tym radośniejsze. Wyniki ich pracy w I kwartale są bardzo dobre.

I sekretarz KC PZPR przebywał w Łodzi

I sekretarz KC PZPR Edward Gierk odwiedził 13 bm. w godzinach popołudniowych Łódź, drugie co do wielkości miasto w Polsce, centrum krajowego przemysłu włókienniczego. Pobyt w Łodzi E. Gierka rozpoczął od spotkania z egzekutywą KL Partii, Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi i czołowymi przedstawicielami aktywu związkowego. Obecnie było również kierownictwo KW PZPR z I sekretarzem — Jerzym Muszyńskim.

O aktualnych problemach robotniczych miasta i zamierzeniach na najbliższą przyszłość poinformował E. Gierka I sekretarz Komitetu Łódzkiego PZPR Bolesław Koperski. E. Gierk odwiedził wczoraj również największy w branży bawełnianej kombinat im. Obrońców Pokoju, zatrudniający ponad 11 tys. robotników, z których — ok. 70 proc. stanowią kobiety. (PAP)

J. Teichma przyjął amb. T. Petrescu

Członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Józef Teichma przyjął 13 bm. ambasadora pełnomocnego i nadzwyczajnego Socjalistycznej Republiki Rumunii — Tiberiu Petrescu, w związku z jego powrotem do kraju po pięcioletniej działalności w Polsce.

Ambasador Petrescu złożył następnie wizytę w Wydziale Zagranicznym KC PZPR.

stan pięcioraczki urodzonych 12 bm. w Instytucie Położnictwa i Chorób Kobiecych Akademii Medycznej w Gdańsku, był wczoraj w dalszym ciągu zadowolający. Noworodki są zaróżowione, ruchliwe i wykazują godne uwagi zamilowanie do czystości — domaga się zmiany pieluszek. Otrzymały one pierwsze w swym życiu pożywienie — pokarm kobiecy z dodatkiem glukozy — podane przy pomocy smoczka.

Matka, Leokadia Rychert na drugi dzień po porodzie nie wygląda na osobę, której udziałem było niedawno tak niezwykle i trudne przeżycie. Szczupła kobieta, która zespół odbierający poród chwali za dzielność, jest uśmiechnięta i ożywiona. Czuje się dobrze i mówi o wielkim zaskoczeniu, jakim było dla niej powicie aż pięciorga dzieci. Osobny pokój, jaki zajmuje, jest pełen kwiatów. Były już u niej z wizytą

Odroczenie obrad w Genewie

Genewski Komitet Rozbrojenia zakończył w czwartek sesję wiosenną i odroczył obrady do 19 czerwca. Jak informuje AFP, uczestnicy obrad wyrażają przekonanie, że podczas sesji letniej osiągnięte zostanie porozumienie w sprawie zakazu broni bakteriologicznej.

Zamieszki w Bolonii

W studenckiej dzielnicy Bolonii doszło do zamieszek na tle rywalizacji prawniczych i lewicowych grup studenckich. Interweniowała policja. Dziesiątki studentów odniosło obrażenia. Policji nie udało się opanować centrum dzielnicy studenckiej. 6 policjantów jest rannych.

aluminium, koksu czy innych wyrobów hutniczych.

Hutnicy bowiem nie tylko do trzymali słowa danego partii z początkiem roku — powiedział zwracając się do E. Gierka w imieniu całej delegacji wicemin. Ryszard Trzcionka — ale obecnie, z okazji swego święta postanowili dodatkową produkcję jeszcze bardziej zwiększyć.

A więc np. zamierzają wyprodukować dalsze 90 tys. ton surowki, 60 tys. ton stali, 20 do 30 tys. ton wyrobów walcowanych, 5 tys. ton rur stalowych. Trudno wymie-

Dokończenie na str. 2

Możliwość wznowienia misji?

Konsultacje G. Jarringa z U Thantem i W. Rogersem

W środę wieczorem, według naszego czasu, przybył do Nowego Jorku ze swojej placówki dyplomatycznej w Moskwie Gunnar Jarring, specjalny przedstawiciel sekretarza generalnego NZ U Thanta na Bliskim Wschodzie.

W czwartek Jarring spotkał się z sekretarzem generalnym ONZ, U Thantem i przedyskutował z nim sytuację na Bliskim Wschodzie.

Dymisje członków gabinetu ZRA

Agencja MEN podała w czwartek w późnych godzinach wieczornych, że trzech członków najwyższego Komitetu Wykonawczego Arabskiego Związku Socjalistycznego — sekretarz generalny tego komitetu Abul Nur, przewodniczący parlamentu Szukeir i Dia el-Din Daud — podało się do dymisji.

Dymisje zgłosiło również kilku ministrów w tym minister wojny Fauzi, wicepremier i min. spraw wewnętrznych Szaarawi. Gomaa, minister energetyki Hilmi el-Said, minister informacji Fajek, minister budownictwa mieszkaniowego Zajed. (PAP)

Pięcioraczki z Gdańska czują się dobrze

Stan pięcioraczki urodzonych 12 bm. w Instytucie Położnictwa i Chorób Kobiecych Akademii Medycznej w Gdańsku, był wczoraj w dalszym ciągu zadowolający. Noworodki są zaróżowione, ruchliwe i wykazują godne uwagi zamilowanie do czystości — domaga się zmiany pieluszek. Otrzymały one pierwsze w swym życiu pożywienie — pokarm kobiecy z dodatkiem glukozy — podane przy pomocy smoczka.

Matka, Leokadia Rychert na drugi dzień po porodzie nie wygląda na osobę, której udziałem było niedawno tak niezwykle i trudne przeżycie. Szczupła kobieta, która zespół odbierający poród chwali za dzielność, jest uśmiechnięta i ożywiona. Czuje się dobrze i mówi o wielkim zaskoczeniu, jakim było dla niej powicie aż pięciorga dzieci. Osobny pokój, jaki zajmuje, jest pełen kwiatów. Były już u niej z wizytą

Dokończenie na str. 2

POGODA

Zachmurzenie umiarkowane, okresami wzrastające. Miejscami przelotne opady i burze. Od północnego zachodu postępujące ochłodzenie. Temperatura maksymalna od 16 st. na północnym zachodzie do 25 na południowym wschodzie. Wiatry słabe z kierunków zmiennych.

Przywódcy polscy udają się z wizytą do Budapesztu

Na zaproszenie Komitetu Centralnego Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej i rządu Węgierskiej Republiki Ludowej, w sobotę 15 bm., z przyjacielską wizytą do Budapesztu udają się I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Edward Gierk i członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów PRL — Piotr Jaroszewicz. (PAP)

Budowlani i prawnicy u P. Jaroszewicza

Z okazji „Dnia Budowlanych” premier Piotr Jaroszewicz przyjął wczoraj delegację pracowników budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych. W spotkaniu uczestniczyli członkowie Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący CRZZ Władysław Krucek oraz wicepremier Franciszek Kaim.

(O obchodach „Dnia Budowlanych” w Poznaniu na str. 2)

Premier przyjął wczoraj również — z okazji 15-lecia dwutygodnika „Prawo i Życie”, członków władz Zrzeszenia Prawników Polskich z prezesem Zrzeszenia — Zbigniewem Resichem i członków kolegium redakcyjnego „Prawa i Życia”, z redaktorem naczelnym — Kazimierzem Kąkolem. W czasie spotkania omówiono zadania stojące przed środowiskiem prawniczym w Polsce. (PAP)

Prezentacja polskiego komputera

W Zakładach Wytwórczych Przyrządów Pomiarowych „Era” w Warszawie konstruktor mini-komputera K-202, mgr inż. Jacek Karpiński zaprezentował wczoraj maszynę członkom Biura Politycznego, sekretarzom KC PZPR Stefanowi Olszowskiemu i Janowi Szydłowskiemu. Gościem zakładu był również zastępca członka Biura Politycznego, Józef Kępa i przewodniczący KNIT — prof. Jan Kaczmarek. (PAP)

XXIV WP

Z. Czechowski zdobył żółtą koszulkę

Po raz pierwszy w tegorocznym Wyścigu Pokoju Polak został zwycięzcą etapu. Zenon Czechowski przekroczył linię mety VII etapu prowadzącego z Cottbus do Goerlitz długości 135 km. Dzięki wczorajszemu zwycięstwu Czechowski objął prowadzenie w klasyfikacji indywidualnej i dzisiaj wystartuje do VIII etapu w żółtej koszulce lidera.

Etap z Cottbus do Goerlitz należał do najkrótszych w XXIV WP, ale był rozegrany w bardzo trudnych warunkach. Początkowo kolarze jechali przy prawie 30-stopniowym upale a następnie w strugach padającego deszczu, co z uwagi na kretę, waskie szosy stwarzało dodatkowe trudności.

Już kilka kilometrów do starcia zaczęli zostawać w tyle słabsi kolarze, ale około 50-osobowy peloton składający się z najlepszych kolarzy tegorocznego wyścigu, jechał razem i to w bardzo szybkim tempie. Pierwszy lotny finisz, który znaj-

dował się w miejscowości Schwarze Pumpe na 21 kilometrze od startu, wygrał kolarz radziecki Starkow przed Omloopen (Belgia) i Stecem. Podobna sytuacja była na drugiej lotnej premii z tym tyłko że w Bautzen (75 km) pierwszy był Omloopen, który wyprzedził Starkowa i Steca. Dzięki swoim sukcesom na lotnych finiszach, Starkow umocnił się na pozycji lidera w klasyfikacji na najaktywniejszego kolarza wyścigu.

Na ulice Goerlitz wpadła wielka grupa kolarzy a walka o zwycięstwo rozegrała się na bieżni stadionu. Zenon Czechowski we wspaniałym stylu minął na ostatnich metrach Starkowa i wygrał. Trzeci na mecie był Belg Fierens. Dokończenie na str. 2

Kontratak sił wyzwoleńczych w Wietnamie Południowym

Komunikat o nowej propozycji Pathet Lao

Według ostatnich depech z Sajgonu, opartych na informacjach dowództwa wojsk reżimowych, siły wyzwoleńcze podjęły kontratak na szeroką skalę w północnej części doliny Shau. Rozegrała się zacięta bitwa — najpoważniejsza z tych, jakie toczyły się na terytorium Wietnamu Południowego od miesiąca.

Sajgońskie wojska reżimowe, złożone ze szturmowych jednostek piechoty morskiej, były wspierane przez artylerię i lotnictwo USA. Według rzecznika dowództwa reżimowego, straty tych wojsk w zabitych i rannych wyniosły dotychczas blisko 40 osób.

Jak doniosła w środę agencja Pathet Lao, lotnictwo amerykańskie dokonało ataku na rejon Ban Na Tum w okręgu Muong Kham. W wyniku ataku śmierć poniosło 45 osób, w większości starców, ko-

biet i dzieci. Wiele domów zostało spalonych.

Biuro informacyjne KC Patriotycznego Frontu Laosu ogłosiło wspólny komunikat Frontu i Zjednoczonego Komitetu Neutralnych Laotańskich Sił Patriotycznych na temat nowej inicjatywy Frontu, zmierzającej do pokojowego rozwiązania problemu laotańskiego. Propozycje przewidują:

1) USA powinny zaprzestać interwencji i agresji w Laosie, a zwłaszcza bombardowań terytorium kraju, bez żadnych warunków;

2) Po ustaniu amerykańskich bombardowań, siły zbrojne w Laosie bezwzględnie przystąpią do przerwania ognia i aktów zajmowania stref znajdujących się pod kontrolą strony drugiej, a zainteresowane strony laotańskie przystąpią do omówienia sprawy utworzenia tymczasowego rządu koalicyjnego i innych zagadnień w tym gwarancji ścisłego przestrzegania neutralności Laosu, zgodnie z porozumieniami genewskimi z 1962 roku. (PAP)

Parlament Chile za nacjonalizacją miedzi

W środę parlament chilijski zatwierdził poprawkę do konstytucji pozwalającą na nacjonalizację kopalń miedzi w Chile.

Jak wiadomo miedź jest największym bogactwem naturalnym Chile.

Projekt tej ustawy został przedłożony w parlamencie przed czterema miesiącami przez rząd prezydenta Salvadora Allende. (PAP)

Pięcioraczki

Dokończenie ze str. 1

ta liczne delegacje: Prezydium WRN w Gdańsku, PSS w Pruszcze, której jest pracownica, jednostki wojskowej, w której służy mąż.

P. Leokadia jest szefową kuchni w restauracji „Zacisze” w Pruszcze Gdańskim. Koleżanki koledy zarówno w restauracji jak i z powiatowego oddziału „Społem”, komentując wydarzenia tego bohatera jest ich współpracownicą, zastanawiają się m. in. nad udzieleniem rodzinie Ry-chertów pomocy i otoczeniem ich opieką.

Te same sprawy omawiane są w jednostce wojskowej, w której od bywa służbę st. sierżant Bronisław Ry-chert, ojciec pięcioraczek. PAP: „Pierwsze wrażenie, trudno mi określić. Na pewno była w tym radość i duma, ale także świadomość kłopotów, jakie przyniesie tak znaczne powiększenie rodziny. Do tej pory mieliśmy dwoje dzieci, dwóch chłopców w wieku 7 i 6 lat. Teraz rodzina liczy 9 osób. Nasze 2-pokojowe mieszkanie, dotychczas wygodne, teraz jest o wiele za małe. Jak mnie zapewnia dowódca jednostki, nie pozostanie my z tymi kłopotami sami i wiem, że możemy liczyć na pomoc”.

Sprawa opieki i pomocy dla pięcioraczek i całej rodziny Ry-chertów znajduje się także w polu widzenia wojewódzkiej władzy oraz szeregu instytucji. (PAP)

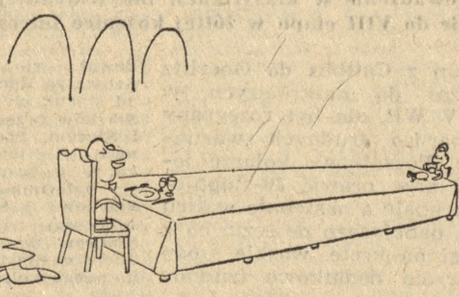
Aresztowanie przywódcy syjonistów w USA

Rabin Meir Kahane, przywódca tzw. „Ligi Obrony Żydów” i siedmiu innych członków tej organizacji znanych ze swoich terrorystycznych wystąpień zostali aresztowani za nielegalne posiadanie broni palnej. „Liga Obrony Żydów” organizowała m. in. kilkakrotnie wrogie demonstracje przed ambasadą ZSRR. PAP

Konferencja EFTA

W Reykjavíku rozpoczęła się wczoraj dwudniowa konferencja 9 krajów EFTA, na której główny negocjator brytyjski Rippon przedstawił wyniki wstępnego porozumienia osiągniętego w Brukseli w sprawie przystąpienia W Brytanii do Wspólnego Rynku. (PAP)

HUMOR I SATYRA



10 mld strat Szwajcarii po rewaluacji franka

Według obliczeń ekonomistów szwajcarskich, gospodarka tego kraju poniesie szkody w wysokości około 10 mld franków szwajcarskich w wyniku ostatniej rewaluacji.

Dyrektor Federacji Szwajcarskiego Stowarzyszenia Producentów Zegarków nazwał rewaluację „pigulką, którą trudno będzie przełknąć”. Podkreślił on, iż obecnie szwajcarskim zegarkom będzie jeszcze trudniej walczyć na światowych rynkach z konkurentami z Japonii, USA i innych krajów. Przedstawiciele przemysłu metalurgicznego przypuszczają, iż szereg zamówień zagranicznych zostanie anulowanych. (PAP)

Dymisja ministra finansów w NRF

Minister finansów w rządzie federalnym Alex Moeller ustąpił ze swego stanowiska. O tej niespodziewanej dymisji poinformował dziennikarzy rzecznik rządu federalnego Conrad Ahlers podczas zwolnionej nagle konferencji prasowej w Bonn, w czwartek, w południe. Ahlers zakomunikował następnie, że resort ministerstwa finansów przejmie federalny minister gospodarki Karl Schiller. Według rzecznika rządu, kanclerz Willy Brandt miał stwierdzić podczas przedpołudniowego posiedzenia gabinetu bońskiego, że „jest rzeczą właściwą i konieczną, aby odpowiedzialność za politykę stabilizacyjną spoczywała w jednym reku”. Kanclerz dodał, że polityka stabilizacyjna ma obecnie pierwszeństwo. (PAP)

Japonia za przyjęciem ChRL do ONZ

Minister spraw zagranicznych Japonii Kiichi Aichi oświadczył w czwartek, że Japonia opowiada się za przyjęciem Chińskiej Republiki Ludowej do ONZ. (PAP)

Na konferencji EWG

Uzgodniono warunki przyjęcia W. Brytanii?

W czwartek nad ranem zakończyła się maratonowa konferencja ministrów spraw zagranicznych 6 państw Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej z głównym negocjatorem W. Brytanii G. Ripponem, w sprawie przyjęcia tego kraju do EWG. Zdołano osiągnąć porozumienie w niektórych zasadniczych sprawach dotyczących warunków przyjęcia W. Brytanii do Wspólnego Rynku, co uważa się za postęp w trwających od czerwca ub. roku rozmowach na ten temat na różnych szczeblach. (PAP)

U progu harcerskiego lata

20 000 na obozach 45 000 w akcji nieobozowej

W roku ubiegłym na obozach harcerskich znalazło wypożyczek 18 tys. wielkopolskich harcerzy, akcją nieobozową objęto dalszych 18 tys. W roku bieżącym postanowiono rozszerzyć jeszcze zasięg letniego wypoczynku dla dzieci i młodzieży. Około 20 tys. chłopców i dziewcząt uczestniczyć będzie w harcerskich obozach, około 45 tys. w zajęciach prowadzonych w ramach nieobozowego lata.

Wczorajsze posiedzenie Prezydium Wojewódzkiej Rady Przyjaciół Harcerstwa, poszerzone o przewodniczących dzielnicowych RPH, kierowników Wydziałów Oświaty i Kultury oraz komendantów hufców, poświęcone było omówieniu aktualnego stanu przygotowań do akcji letniej.

W poszczególnych dzielnicach Poznania co 3 lub co 5 harcerz wyjedzie na oboz; gorzej ta sprawa wygląda w powiatach. W gnieźnieńskim na obozy harcerskie wyjedzie co 23, w Kaliszu co 43 harcerz. Tym większe znaczenie będzie tu miała akcja nieobozowa. Przykład dobrej roboty daje Wytwórnia Wyrobów Tytoniowych na Grunwaldzie, która zapewnia środki i autokar pozwalający na organizowanie dzieciom pracowników zająć poza miastem.

Główne trudności w organizowaniu letniego wypoczynku dla dzieci to: brak sprzętu (SEBSII gotów jest przeznaczyć na ten cel pewne środki, podobnie kuratorium z nadwyżki budżetowej), kłopoty z transportem, niedobór środków w zakresie funduszu plac. Dla pełnego wykorzystania istniejących środków potrzebna jest koordynacja działalności wszystkich organizatorów letniego wypoczynku dla dzieci i młodzieży. (bw)

Dalsze dwa samoloty zestrzelono nad DRW

Jak informuje VNA, w dniach 7 i 10 maja zestrzelono dalsze dwa samoloty amerykańskie typu „Phantom” które uczestniczyły w rajdach na zaludnione rejony DRW. Od dnia 1 listopada 1968 r. zestrzelono już ogółem 151 samolotów USA. (PAP)

Stawka większa niż milion

„Dr Ewa” przed sądem

Choć kroniki sądowe notują wiele dziwnych spraw, ta jest na pewno szczególna. Mowa o procesie cywilnym, który rozpoczął się 13 bm. przed Sądem Wojewódzkim w Warszawie. Dwaj felczerzy — Jan S. ze Strzelc Opolskich i Eugeniusz T. z Toszka pow. Gilwice, domagają się od telewizji odszkodowania w wysokości po pół miliona złotych każdy.

Bezpośrednią przyczyną wniesienia pozwu stał się oświadczenie, w którym — „Dr Ewa”, w którym telewizja wyraża się — zdaniem po-

Akademia • Odznaczenia zasłużonych

• Przekazanie przychodni lekarskiej

Dzień Budowlanych w Poznaniu

Z okazji Dnia Budowlanych, jak również 20-lecia Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2 odbyła się wczoraj w Wielkiej Sali Pałacu Kultury w Poznaniu uroczysta akademii.

Przybyli na nią, m. in. I sekretarz KW PZPR — Jerzy Zasada, wiceminister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Andrzej Szoda oraz przedstawiciele władz miasta i województwa z przewodniczącym Prezydium RN Poznania — Stanisławem Cozasiem. W akademii uczestniczyli także przewodniczący WKZZ — Jan Mroczek, sekretarz Zarządu Głównego ZZPB i PBM — Stanisław Kozera oraz władze PZB, reprezentanci organizacji młodzieżowych i przedsiębiorstw budowlanych.

20-letnią działalność PPB nr 2 przedstawił dyrektor — Edward Pawłowski. Właśnie za loga tego przedsiębiorstwa od wielu lat najwięcej buduje w Poznaniu, choć w latach pięćdziesiątych stawiała także obiekty poza Wielkopolską. Do osiągnięć PPB nr 2 należy m. in. rytmiczność w wykonywaniu planów, a także ich przekraczanie. W ciągu minionych lat do użytku oddano ponad plan około 3500 izb mieszkalnych. Ogółem wybudowano blisko 79 500 izb dla około 120 000 osób.

Tegoroczny start „dwójka” rozpoczęła z dobrymi wynikami. Do końca kwietnia wybudowano 1905 izb, co stanowi 34,7 proc. rocznych zadań. Pracownicy PPB nr 2, postanowili tegoroczne zadania budownictwa mieszkaniowego zrealizować do końca listopada. Z okazji Dnia Budowlanych natomiast

Działacze pisarzom

Dzisiaj o godz. 18 w Pałacu Działyńskich przy Starym Rynku odbędzie się spotkanie działaczy kultury z pisarzami środowiska poznańskiego z okazji jubileuszu 50-lecia istnienia w Poznaniu Związku Literatów Polskich. Spotkanie to działacze organizują dla pisarzy. Będzie więc miało określony charakter. W pierwszej części spotkania recytatorzy amatorzy wykonają recytacje 9 utworów poetyckich pisarzy poznańskich przy akompaniamentcie fortepianu i fletu.

Następnie delegacje instytucji i organizacji społecznych związanych ze środowiskiem literackim składają będą pisarzom gratulacje, wręczając kwiaty i upominki. W drugiej natomiast części spotkania małżeństwo aktorskie — Mieczysław Voit i Barbara Horawianka dadzą recital poezji pisarzy środowiska poznańskiego. (ms)

Ustalanie przyczyn pożaru Katedry

Mimo, że od zakończenia akcji ratunkowej po pożarze Katedry Łódzkiej mija już trzecia doba, na miejscu pozostały 3 sekcje straży pożarnych, które sprawują stały nadzór nad pogorzeliem.

Komisja ustalająca przyczyny wybuchu pożaru pracuje nadal, lecz końcowych ustaleń jeszcze nie ma. Wiadomo jest jedynie, że na terenie Katedry nad prezbiterium i ołtarzem głównym pracowali tego dnia robotnicy reperujący dach, którzy używali aparatów spawalniczych. Można więc przypuszczać, że przy tych robotach zaproszono ogień. (PAP)

Sprzeciw R. Nixona?

Propozycja redukcji wojsk USA w Europie

Udzielając wywiadu prasie, republikański senator Hugh Scott stwierdził w czwartek, że w wypadku, gdyby Kongres uchwalił redukcję amerykańskich wojsk w Europie, prezydent Nixon zastosuje prawo weta.

W najbliższą środę zbierze się senat USA, by przeprowadzić głosowanie nad przedłożoną przez senatora Mansfielda propozycją zmniejszenia o połowę do końca br. liczby wojsk amerykańskich stacjonujących w Europie. PAP

Hutnicy dotrzyмали słowa

Dokończenie ze str. 1

niać wszystkie pozycje z bogatej listy dodatkowych zobowiązań, którą delegacja hutników wręczyła Edwardowi Gierkowi. Figurują tam na niej surowce i materiały, które z kolei umożliwią zwiększenie produkcji w różnych ważnych działach przemysłu i budownictwa.

Równocześnie delegacja przypomniała, że po raz pierwszy w historii czarnej metalurgii załogi na szlaku stalowni wyprodukowały w ciągu jednego miesiąca (marzec) ponad milion ton stali.

Na zakończenie spotkania Edward Gierek przekazał wszystkim hutnikom od kierownictwa partii oraz osobiste serdeczne podziękowania za dotychczasową „dobrą robotę”. (PAP)

Huta „Konin” wykonuje zobowiązania

Żałoga Huty Aluminium „Konin” wykonała podjęte dla poparcia polityki partii i rządu zobowiązania wykonania produkcji aluminium ponad plan i obniżenia zużycia importowanego surowca — fluorku glinu. Do 30 kwietnia br. zwiększono produkcję aluminium o 200 t i częściowo wykonano czynny społeczny wartości 131.500 zł. Wartość natomiast planowanej produkcji aluminium wynosi 2.700.000 zł.

Ponadto żałoga Huty, dla uczczenia Święta Pracy, Dnia Hutnika i Święta Odrodzenia Polski, podjęła dodatkowe zobowiązania wyprodukowania do końca tego roku ponad plan 100 ton aluminium najwyższej jakości. (mb)

XXIV WWP

*Dokończenie ze str. 1

WYNIKI INDYWIDUALNE VII ETAPU

1. Z. CZECHOWSKI	3:17.42
(1 min. bon.)	
2. A. Starkow (ZSRR)	3:18.12
(30 sek. bon.)	
3. T. Fierens (Belgia)	3:18.27
(15 sek. bon.)	
4. F. Ongarato (Włochy)	3:18.42
5. V. Moravec (CSRS)	
6. T. Vasile (Rumunia)	
7. W. Nielubin (ZSRR)	
8. D. Mickeln (NRD)	
9. L. van Stayen (Belgia)	
10. B. Knispel (NRD)	
12. Z. KRZESZOWIEC	
17. R. SZURKOWSKI	
42. W. MATUSIAK	
4. J. MIKOŁAJCZYK	
52. K. STEC	
62. A. KACZMAREK	
wszyscy	3:18.42

WYNIKI DRUŻYNOWE VII ETAPU

1. POLSKA	13:13.48
2. ZSRR	13:14.18
3. Belgia	13:14.33

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO VII ETAPACH

1. Z. CZECHOWSKI	23:20.17
straty do lidera	
2. A. Starkow (ZSRR)	23 sek.
3. D. Mickeln (NRD)	27 sek.
4. R. SZURKOWSKI	47 sek.
5. A. Holik (CSRS)	54 sek.
6. T. Vasile (Rumunia)	55 sek.
7. T. Fierens (Belgia)	59 sek.
8. R. Labus (CSRS)	1:15 min.
9. G. Maffei (Włochy)	1:24 min.
10. R. Demeyer (Belgia)	1:32 min.
11. T. Rossi (Włochy)	1:47 min.
12. A. Gusiatińskow (ZSRR)	1:53 min.
13. R. Kahlenkies (ZSRR)	1:53 min.
14. W. MATUSIAK	2:17 min.
15. V. Moravec (CSRS)	2:46 min.
16. J. Mainus (CSRS)	3:10 min.
17. A. Sofronie (Rum.)	4:08 min.
18. W. Nielubin (ZSRR)	4:29 min.
19. G. Ghezzi (Włochy)	4:46 min.
20. F. Ongarato (Włochy)	4:49 min.
44. J. MIKOŁAJCZYK	6:38 min.
45. K. STEC	6:55 min.

48. Z. KRZESZOWIEC 7.26 min. 86. A. KACZMAREK 24.49 min. KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO VII ETAPACH

1. CSRS	93:29.13
straty do lidera	
2. ZSRR	33 sek.
3. POLSKA	1:37 min.
4. Włochy	4:21 min.
5. Belgia	5:20 min.
6. Rumunia	8:15 min.
7. NRD	8:42 min.
8. Węgry	18:44 min.
9. Bulgaria	19:55 min.
10. Francja	29:44 min.
11. Finlandia	46:35 min.
12. Szwajcaria	49:39 min.
13. Dania	1:02.08 godz.
14. W. Brytania	1:10.08 godz.
15. Maroko	1:10.21 godz.
16. Algieria	2:58.50 godz.

KLASYFIKACJA NA JAKIŚKWIENIEJSZEGO KOLARZA

1. Starkow	22 pkt.
2. Omloop	18 pkt.
3. SZURKOWSKI	13 pkt.
4. Nielubin	13 pkt.
5. STEC	8 pkt.

Piątkowy VIII etap Wyścigu Pokoju jest najkrótszym w tegorocznej imprezie, a jednak chyba najtrudniejszym. Będzie to bowiem „etap prawdy” a więc jazda indywidualna na czas i do tego podzielona na dwa podetapy. Najpierw, już o godz. 9 rano, kolarze startować będą z miejscowości Bischofswerda do Dreznia, długości 33 km. Zawodnicy wyruszą będą na trasę w odstępie 90-sekundowych w odwrotnej kolejności od klasyfikacji. Piętnastu najlepszych po 7 etapach startować będzie natomiast co 3 minuty. Przyjazd pierwszego kolarza na metę w Dreźnie spodziewany jest ok. godz. 9.50.

Po kilku godzinach przerwy na stapi start do drugiego podetapu, który stanowić będzie także jazda indywidualna na górskiej trasie o zaledwie 3 km długości, jednak o różnicy wzniesień aż 210 m. Tym razem zawodnicy startować będą w odstępie 1-minutowych.

Na straży pokoju i socjalizmu

XVI rocznica Układu Warszawskiego

Przed szesnastu laty, 14 maja 1955 roku zawarty został w Warszawie Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej, zespalaający w silnym, równoprawnym sojuszu większość europejskich krajów socjalistycznych. Zawarcie Układu Warszawskiego było krokiem podjętym z konieczności. Stanowiło ono odpowiedź na prowadzoną przez USA i ich sojuszników politykę bloków. Przez sześć lat europejskie kraje socjalistyczne wstrzymywały się od bezpośredniej odpowiedzi na powstanie w 1949 roku skierowanego przeciwko nim Paktu Północnoatlantyckiego. Rok 1955 przyniósł jednak włączenie do tego agresywnego paktu Niemieckiej Republiki Federalnej, która w owym czasie — pod kierownictwem Adenauera — wypowiadała się jawnie przeciwko istniejącym granicom państwowym w Europie, a przede wszystkim przeciwko granicom na Odrze i Nysie.

GLÓWNY CEL

Państwa — sygnatariusze Układu Warszawskiego od pierwszych chwil jego istnienia, jako główny cel postawiły przed sobą osiągnięcie trwałego, ustabilizowanego systemu bezpieczeństwa europejskiego, który uniemożliwiałby rozpętywanie konfliktów zbrojnych na naszym kontynencie i usuwał niebezpieczeństwo przekształcenia Europy w teren działań wojennych.

W związku z tym w ciągu szesnastu lat istnienia Układu Warszawskiego, państwa socjalistyczne konsekwentnie szukały różnych dróg rozwiązania problemu bezpieczeństwa europejskiego, proponując krajom zachodnim liczne alternatywne warianty zarówno ogólnych, jak i częściowych kroków zmierzających do uzdrowienia sytuacji politycznej w Europie.

Organizacja Układu Warszawskiego stała się głównym ośrodkiem koordynowania działalności bratnich krajów socjalistycznych w dziedzinie polityki zagranicznej. Na każdym spośród 11 dotychczasowych posiedzeń Doradczego Komitetu Politycznego — stanowiącego najwyższy organ Układu Warszawskiego, podejmowano doniosłe uchwały i wnioski, których cel był zawsze ten sam — zagwarantowanie pokoju oraz bezpieczeństwa w Europie i na świecie.

APEL BUDAPESTEŃSKI

Państwa sygnatariusze Układu Warszawskiego za jedną z dróg prowadzących do ustanowienia na naszym kontynencie trwałego pokoju i bezpieczeństwa od dawna uważają odbicie konferencji ogólnoeuropejskiej. Idea zwołania tej konferencji, z którą siedem lat wcześniej wystąpiła dyplomacja polska, została skonkretyzowana w Apelu Budapeszteńskim państw — stron Układu Warszawskiego z 17 marca 1969 r. W ciągu z górą dwóch lat, jakie upłynęły od opublikowania Apelu Budapeszteńskiego, dzięki intensywnej działalności politycznej i dyplomatycznej państw socjalistycznych, wśród których szczególną aktywność przejawia Polska, inicjatywa zwołania konferencji europejskiej zyskała sobie powszechne poparcie. Obecnie prawie wszystkie państwa Europy — poza Albanią i Portugalią — zaakceptowały już generalnie inicjatywę zawartą w Apelu Budapeszteńskim, choć USA czynią nadal wszystko, by nie dopuścić do ogólnoeuropejskiego forum.

INNE AKTYWA

Po stronie swoich aktywów politycznych kraje Układu Warszawskiego mogą niewąt-

pliwie zapisać również i to, że nie wcielono w życie istniejących w NATO planów dopuszczenia NRF do broni nuklearnej. Wspólne wysiłki państw Układu Warszawskiego przyczyniły się także walcnie do osiągnięcia istotnego postępu w rozwiązywaniu tak ważnego dla stabilizacji sytuacji europejskiej zadania, jak umocnienie pozycji międzynarodowej NRD. Przekreślona została (zw. doktryna Hallsteina, a NRD została już uznana przez 27 państw i nie ulega wątpliwości, iż proces ten będzie rozwijał się nadal.

Układ Warszawski łączy europejskie kraje socjalistyczne i dlatego w centrum jego uwagi pozostają problemy naszego kontynentu. Jednak w świecie współczesnym problemy międzynarodowe są ze sobą zbyt ściśle związane, by można było nie doceniać wydarzeń mających miejsce w innych rejonach świata.

Aktywne, konsekwentne poparcie Związku Radzieckiego i innych państw Układu Warszawskiego jest niezmiernie ważne dla walki narodu wietnamskiego oraz innych narodów Półwyspu Indochińskiego przeciwko imperialistycznej interwencji.

Również na Bliskim Wschodzie kroki podejmowane przez państwa socjalistyczne stały się jednym z decydujących czynników, które doprowadziły do pokrzyżowania imperialistycznych planów obalenia postępowych rządów w krajach arabskich.

ARTYKUŁ 11 — NADAL AKTUALNY

Kraje socjalistyczne nieustannie doskonalą współpracę w dziedzinie umocnienia wspólnej obrony. Stała troska państw Układu Warszawskiego jest wyposażenie ich armii w najnowszą broń i sprzęt bojowy. Jest rzeczą zrozumiałą, że Związek Radziecki, który dysponuje największymi możliwościami gospodarczymi i technicznymi, odgrywa czołową rolę w rozwiązywaniu tego zadania. Siły zbrojne państw — członków Układu Warszawskiego znajdują się na wysokim poziomie gotowości i są w stanie zagwarantować pokojową współpracę bratnich narodów i dać odpowiedni odpór każdemu agresorowi.

Jednocześnie kraje Układu Warszawskiego nigdy nie zrezygnowały z wysuniętego przez nie już w 1955 roku celu — zespolenia wszystkich krajów Europy w uniwersalnym systemie bezpieczeństwa europejskiego. Artykuł 11 Układu Warszawskiego stwierdza, że „w przypadku utworzenia w Europie systemu bezpieczeństwa zbiorowego i zawarcia w tym celu ogólnoeuropejskiego Układu o bezpieczeństwie zbiorowym, do czego wytrwale zmierzają będa Układające się Strony Układ niniejszy utraci swą moc z dniem wejścia w życie „ogólnoeuropejskiego Układu” — jest nadal aktualny.

Przypomniat o tym Leonid Breżniew w referacie sprawozdawczym na XXIV Zjeździe KPZR, oświadczając: „Potwierdzamy zadeklarowaną wspólnie przez kraje członkowskie obronny Układ Warszawski gotowość równoczesnego unieważnienia tego układu i sojuszu północnoatlantyckiego lub też — jako pierwszy krok — zlikwidowanie ich organizacji wojskowych”.

Jest to jedna z wielu konkretnych propozycji wysuniętych przez XXIV Zjazd, na które Zachód wcześniej czy później będzie musiał dać konkretną odpowiedź.

RYSZARD DZIEWICZ

W książce telefonicznej aktualny wiceprezes Oddziału Poznańskiego ZLP określa swój zawód jako dziennikarz. Tadeusz Kraszewski od prawie 40 lat łączy bowiem działalność pisarską ze stałą etatową pracą dziennikarską. W 1929 roku rozpoczął ją w „Kurierze Poznańskim” pod kierunkiem Witolda Noskowskiego. Po wyzwoleniu pracował w redakcji Zachodniej Agencji Prasowej, a ostatnio aż do 1969 roku w „Interpresie”.

W latach wojny szkolili młodych dziennikarzy. Jeszcze przed wojną wydał 3 książki. Obecnie ma ich już na swym koncie 17, przy czym ogromna większość z nich i niemal wszystkie powojenne, adresowane są dla dzieci i młodzieży. Największą popularność zdobyły mu w ostatnich latach dwie: nagrodzona „Złotym Piórem” w 1967 roku w plebiscycie czytelników „Gazety Poznańskiej” i ZSP powieść „Robin Hood i Marianna” oraz tom wierszy „Bajki i bajdy”, który przyniósł mu w ubiegłym roku nagrodę „Srebrnej Książki” w konkursie czytelników „Głosu” i Domu Książki.

Od wielu lat należy do władz Oddziału Poznańskiego ZLP, w latach 1960-65 jako prezes, obecnie jako wiceprezes. Dużo pracuje społecznie, przygotowuje do druku różne pozycje wydawnicze. W roku jubileuszowym 50-lecia Oddziału ZLP stał się też kronikarzem, dokumentalistą jego historii.

Książka i jej twórca

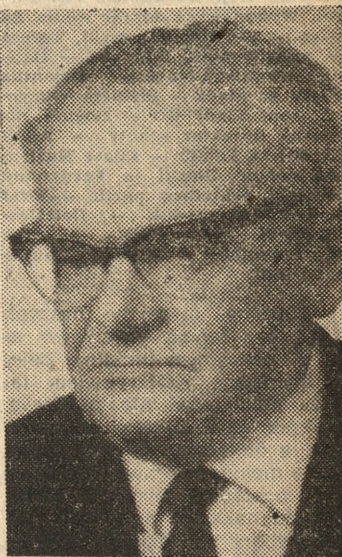
Tadeusz Kraszewski

— Jeśli chodzi o roboty już skończone — powiedział Tadeusz Kraszewski — to trzeba wspomnieć o książce pamiątkowej 50-lecia ZLP. W przegotowaniu jest już druga książka, którą redagujemy wspólnie z Tadeuszem Switałą. Jest to drugi tom „Poznańskich wspominków”, obejmujący wspomnienia o Poznaniu z okresu międzywojennego. Tutaj także reprezentowany jestem jako autor.

Mam także złożone do druku dwa tomiki wierszy dla dzieci. Pierwszy nazywa się „W królestwie grzybów”, drugi „Wesołe przysłowia”. Obie książki ukażą się wkrótce nakładem „Wydawnictwa Poznańskiego”. W drukarni jest już zapewne „Skradziony gwóźdź”, który niedawno z nieznacznymi skrótami publikowałam był zresztą w „Głosie”. Wśród papierów na biurku tkwi nadal powieść z cyklu historycznego z czasów saskich, a poświęcona Adamowi Śmigielskiemu, Wielkopolskiemu, pierwszy szabl Rzecypolskiej, barwnej postaci XVIII-wiecznej Polski. Ciągłe myślę o powieści współczesnej o Wielkopolsce, ale nadal jest ona jeszcze nieco we mgle.

Dawno już obiecywałem moim czytelnikom, w czasie spotkań autorskich, dalszą część „Robin Hooda”. Może, kiedy zakończy się nawał prac związanych z naszym jubileuszem, powrócę do niej także. Będzie to historia syna Robin Hooda, jeszcze większego bohatera od swego ojca.

Notował: O. B.



Paragraf i życie

Rewizja nadzwyczajna

Mitologiczna bogini sprawiedliwości, Temida, ma — jak wiadomo — przesłonięte chustą oczy: symbol obiektywności i wolności od wpływu ferowania wyroków. Nasza ziemská sprawiedliwość, zachowując w pełni wymóg obiektywnego oceniania, musi jednak mieć oczy stale otwarte — natura ludzka jest bowiem ulonna i nie można z góry przyjmować założeń, że wszystkie fakty zostały wzięte pod uwagę i właściwie ocenione.

Prawo zabezpiecza się przed możliwymi potknięciami instytucji rewizji, zarówno tych zwykłych do sądów wyższej instancji, jak i rewizji nadzwyczajnych wnoszonych przez Prokuratora Generalnego, Ministra Sprawiedliwości i Prezesa Sądu Najwyższego. Z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy w trybie rewizji nadzwyczajnej może się zwrócić do Ministra Sprawiedliwości i Prokuratora Generalnego każda z zainteresowanych stron zarówno oskarżający, jak i oskarżony. Na korzyść oskarżonego wniesić można przy tym rewizję zawsze, na niekorzyść natomiast tylko w terminie do 6 miesięcy.

Celem rewizji nadzwyczajnych jest ochrona uzasadnionych praw obywateli, prawo-

radności lub interesu społecznego. W związku np. z rozwojem motoryzacji i wiażącym się z tym ściśle wzrostem liczby wypadków drogowych, ważne staje się zagadnienie prawidłowego karania sprawców wypadków. Spróbujmy zatem przyjrzyć się, jak instytucja rewizji nadzwyczajnych funkcjonuje w tej dziedzinie w praktyce.

Sąd Powiatowy, a więc sąd I instancji, na podstawie przeprowadzonego postępowania wydał wyrok skazujący. W toku postępowania ustalono co następuje. Na ruchliwym skrzyżowaniu grupa ludzi zatrzymała się przy przejściu dla pieszych w oczekiwaniu na odpowiedni moment. Kierowca jednego z pojazdów stanął i ruchem ręki dał znak, aby piesi przechodzili przez jezdnię.

W tym czasie z przeciwnej strony nadjechał samochód oskarżonego, który w momencie wejścia przechodniów na jezdnię, znajdował się w odległości 30 metrów od przejścia. Pomimo dobrej widoczności kierowca nie zmniejszył szybkości i najechał na kobie-

tę idącą w odległości około 2 m za ową grupą pieszych. W wyniku obrażeń spowodowanych potrąceniem i upadkiem, mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej kobieta zmarła.

Istotne znaczenie dla sprawy miała opinia biegłego. Wprawdzie wkrócenie przez poszkodowaną na jezdnię przed nadjeżdżającym samochodem, było nieostrożne i niezgodne z obowiązującymi przepisami, ale oskarżony również nie zachował należytej ostrożności. Przy szybkości 20-25 km na godzinę, a z taką poruszał się pojazd, droga hamowania wynosi 8-10 m. Można więc było uniknąć wypadku. Ponieważ oskarżony twierdził, że ujrzał poszkodowaną w ostatniej chwili, znaczy to, że jego uwaga była skierowana gdzie indziej, chociaż obowiązkiem kierowcy jest stała obserwacja jezdni.

Sąd ferując wyrok 3 lat pozbawienia wolności łącznie z pozbawieniem prawa wykonywania zawodu kierowcy, wziął pod uwagę poprzednie skazanie oskarżonego za podobny czyn, gdzie ofiarą wypadku również zmarła i gdzie kierowca również ponosił tylko część winy.

Sąd Wojewódzki przez inne zakwalifikowanie przestępstwa zmienił postanowienia sądu I instancji na 2 lata więzienia i zakaz wykonywania zawodu kierowcy przez okres 3 lat.

Prokurator Generalny zaskarżył wyrok, zarzucając mu niesłuszne złagodzenie kary w stosunku do dużego stopnia niebezpieczeństwa społecznego czynu oskarżonego i postawił wniosek o zmianę zaskarżonego wyroku na trzy lata więzienia bez orzekania dodatkowej kary wykonywania zawodu.

Wniosek Prokuratora Generalnego został uzasadniony w sposób następujący. Wobec poprzedniej karalności oskarżonego, złagodzenie kary przez sąd wojewódzki poniżej średniego ustawowego minimum było nieuzasadnione. Porządek i bezpieczeństwo na drogach publicznych zależy w dużej mierze od odpowiednio surowych kar za przestępstwa podobne rozpatrywanym.

Niesłuszne jest natomiast orzeczenie przez sądy obu instancji kary dodatkowej, w postaci utraty prawa wykonywania zawodu kierowcy. Trudno bowiem przyjąć, by dwa przestępstwa drogowe po pełnione przez oskarżonego w odstępie 7 lat, w których do śmiertelnych skutków przyczyniły się również osoby pokrzywdzone, dyskwalifikowały go jako kierowcę. Uzasadniona jest więc rewizja nadzwyczajna wniesiona z urzędu.

Pośled ten podzielił również Sąd Najwyższy.

WACŁAW ORFIN

DO REDAKTORA GŁOSU

Po ukończeniu technikum zgłosiłam się do pracy w GS. Skierowano mnie do składnicy, która prowadziła różne towary potrzebne do produkcji rolnej.

Przez pierwsze dni stażu przypatrywałam się, jak zorganizowana jest sprzedaż, stemplowałam blocki i sporządzałam zestawienia. Nikt mi nie wyjaśnił, nie powiedziano też do kogo zwrócić się z pytaniami. Moja opiekunka, niemłoda już pani, patrzyła na mnie krytycznym okiem. Gdy się pomyliłam przy podliczaniu wzdychała głośno, jak bym była dla niej wielkim nieszcześciem. Rano gdy przychodziłam do pracy, rzadko odpowiadała na moje „dzień dobry”. Były dni, że nie otworzyła do mnie ust; patrzyła jak na natręta, którego musi na swoje nieszczeście znosić. Żebym wiedziała, o co jej chodziła ale ona tylko gestem i bakaniem okazywała swoje niezadowolenie.

Gdy opiekunka i jej mąż mieli klientom coś „ważniejszego” do powiedzenia, wychodziła do kantorki. Zdarzało się że wypilił tam kawaterkę. Nawet mnie to nie dziwiło bo pocztunek jest u nas rzeczą... normalną. Zresztą lubiłam nawet jak opiekunka była podchmielona. W tym sta-

nie była o wiele przyjemniejsza. Śmieszyło mnie tylko, że udawała trzeźwą. Jadła potem miętowe cukierki i przeważnie wcześniej wychodziła do domu.

Myślano, że jestem wtyczką prezesa i że będę na nich donosiła. Bardzo mnie to posadziło gryzła, starałam się opanować, ale łyż kapąły same. Nie mogło mi się w głowie po mieścić, że mieli mnie za donosiiciela.

Stażystami opiekował się prezes Spółdzielni, dostawał nawet coś za to opiekunstwo. Na bliższe zainteresowanie się ich pracą nie miał jednak czasu. Czasem tylko w przelocie zapytywał — jak wam idzie? — i pędził dalej. Był stale zagoniony, trudno było się do niego dostać. Prawda — spółdzielnia była wielkim przedsiębiorstwem, jednym z największych w kraju. Obrót jej sięgał pół miliarda, a nadwyżka przekraczała pięć milionów. Byłaby jeszcze większa, gdyby nie manka. Prezes biegał i jeździł po sklepach i magazynach, a jednak nie upilnował. Powstało kilka dużych mank: kilku pracowników poszło za kratki, a prezes i księgowi musieli odejść. Mówiono potem że był kiepskim organizatorem, bo o wszystkim chciał sam decydować i nie słuchał rad komisji rewizyjnej. Dziwiłam się, bo te manka można było wykryć za

raz jak się zaczęło. Trzeba było tylko interesować się tym jak prowadzone są kartoteki.

Moje pierwsze doświadczenia ze współpracy z dorosłymi mi nie były zbyt zachęcające. Czułam się jak smarka uczeniica, o której sądzi, że nie umie i nie chce. Prysęły marzenia o pięknym świecie, który

PRACA -ale jaka?

stoi otworem dla młodych. Po wie ktoś, że należało się zwrócić o pomoc do organizacji młodzieżowej. Owszem, chciałam zapisać się do koła ZMS, ale zrezygnowałam, działało tylko od święta gdy trzeba było młodych pokazać na akademii w czerwonych krawatach.

Mechanizacja w spółdzielni jest nadal niedostateczna a papierkowej roboty ciągle przybywa. Nie mogłam początkowo wyjść ze zdumienia, gdy rolnicy otrzymali za każdą do

starzona świnię osobny kwit na węgiel i na paszę w trzech wykonaniach, albo gdy sporządzałam obfita dokumentację związaną z przyjęciem towaru. Dawno bym to uprościła, dziwię się, że ludzie „na górze” mogą tak utrudniać życie szarym pracownikom, na których potem klienci psy wiszą.

Najdrażliwszą jednak sprawą był i jest ciągły niedostatek towaru. Dziwiał się klienci i dziennikarze wytykając, że sklepowi niegrzeczni. Ciekawe jakby oni się zachowali, gdyby musieli w ciągu dnia kilkadziesiąt, albo i więcej razy powtarzać:

— Niestety, nie ma, wkrótce mamy otrzymać, proszę przyjść za kilka dni.

Cieszyłam się, że V Zjazd Partii zajął się sprawą „zwiększenia produkcji dóbr konsumpcyjnych”. Lepiej później, niż nigdy. Niestety, minął jeden rok i drugi, a dóbr konsumpcyjnych niewiele przybywało, zwłaszcza tańszych i lepszych. Produkowano — np. pralki — ciągle te same typy, a jeżeli nowsze, to droższe.

Zastanawiałam się nieraz co można by ulepszyć w naszym handlu? Jest wiele spraw, które można zmienić bez nakładów, ale czy starsi „u steru” zechcą nas młodych

posłuchać? Za najpilniejsze uważam usprawnienie współpracy przedsiębiorstw handlowych z fabrykami. Jakże często musimy siedzieć po godzinach pracy, bo akurat wagony podstawili i trzeba je rozładować, żeby nie płacić postojowego, a czekaliśmy na dostawę przez wiele tygodni. Jak wygląda organizacja pracy w fabrykach? Może właśnie tam leży przyczyna tej nie rytmiczności „spływu” masy towarowej?

W naszej spółdzielni też nie jedno można zmienić, uprościć. Można by nawet zgłosić pomysł racjonalizatorski, ale starsi powiedzieliby, że teraz jakoś mądrzejšie od kury. Le ci więc robota po staremu. Niektóre dni leniuchuje się, a w inne znów pędzi z wywiezionym językiem — bo plan trzeba wykonać. Żeby sprawnie pracować, trzeba podglądać najlepszych, wymieniać doświadczenia. Niestety, mało u nas wzorowych zakładów handlowych, a nie wysyła się młodych na praktykę za granicę. Osobiście chciałabym pojechać do NRD.

Była stażystka
Poznań
(Nazwisko i adres
znane redakcji)

A GŁOS WIELKOPOLSKI 3
Nr 113 (8466) 14 V 1971

Judym naszych czasów?

„KARDIOGRAM” — film produkcji polskiej. Scenariusz (na motywach powieści Aleksandra Minkowskiego „Nigdy na świecie”): Ireneusz Iredyński. Reżyseria: Roman Załuski. Zdjęcia: Janusz Pawłowski. Wykonawcy: doktor Adam Rawicz — Tadeusz Borowski, Teresa — Anna Seniuk, Wilińska — Halina Kowalska-Nowak, pacjentka chora na płucę — Elżbieta Gorycka, komendant MO — Bogusław Bilewski, dyrektor szkoły — Adolf Chłoniński, ksiądz — Eliaz Kuziemski, doktor Dłuski — Ferdynand Matyski, sekretarz partii — Józef Nowak, Weremiuk — Bolesław Plotnicki, pielęgniarz — Iga Mayr, leśniczy — Wacław Kowalski i inni.

Moralne dylematy naszych czasów są wyjątkowo atrakcyjnym tematem dla filmowego. Ktoż bowiem takich dylematów nie przeżywa, ktoż nie musi dokonywać wyborów, a dokonując ich nie zdaje sobie niekiedy sprawy z tego, że nie postępuje bynajmniej tak jak mu nakazuje sumienie? Takie wybory są udziałem każdego, ale ułło się w naszej kulturze od czasu napisania przez Żeromskiego książki o doktorze Judymie, że najbardziej wdzięcznym obiektem do prezentowania męki moralnego wyboru jest lekarz. Oczywiście — lekarz prowincjonalny. Tam bowiem, w małym sennym miasteczku, wszystko dzieje się na oczach wszystkich, tam życie płynie korytem od dawna wyłożonym, tam cywilizacja nie zakłóciła jeszcze za stałej wody. Obyczaje anachro-



niczne łamią ludzi, a nikt nie ma odwagi im się przeciwstawić.

Mamy więc w filmie debiutanta w długim metrażu Romana Załuskiego małe miasteczko i młodego lekarza, któremu zgodnie ze schematem wypada być lekarzem od wszystkiego, także od schorowanych dusz. Załuski umiejętnie wprowadza nas w sprawę doktora Rawicza, pokazuje jak każdy niemal przypadek chorobowy jest mniejszą lub większą próbą charakteru lekarza. Pokazuje też życie osobiste doktora, którego łączy coś więcej niż przelotna namietność z żoną dyrektora szkoły (ten romans pokazano w nieco chyba zbyt śmiałych scenach erotycznych).

Dochodzimy do sprawy kluczowej: śmierci przez uduszenie nieślubnego dziecka. Dr Rawicz podejrzewa dzieciobójstwo, odmawia wypisania karty zgonu aż do wyniku sekcji zwłok. W mieście atmosfera skandalu. Każdy spotykany obywatel wywiera na doktora nacisk w kierunku zatuszowania sprawy. Tylko ksiądz proboszcz jest innego zdania, choć nie bardzo wiadomo dlaczego. Ta główna w filmie sprawa rozegrana została w sposób pozostawiający uczucie niedosytu. Wi-

dać, że doktor pod presją opinii coraz bardziej się waha w swoim postanowieniu nieulegania prośbie rzekomej dzieciobójczyni, by wydać jej akt zgonu; coraz bardziej wydaje się skłonny do kompromisu. Gdy wreszcie po sekcji ten akt wydaje — nie jesteśmy przekonani czy zrobił to pod presją otoczenia czy na skutek wyniku sekcji. Wynikałoby, że reżyser chciał nam przedstawić studium oportunisty, ale nie w czystej postaci, bowiem niezupełnie jasne są motywy działania zarówno doktora jak i innych osób. W każdym razie trudno byłoby przyjąć doktora Rawicza za model Judyma z tych czasów.

Film dobrze się ogląda. Reżyser zdradza sporo talentu w rozwijaniu akcji i prowadzeniu aktów. Wśród tych ostatnich widzimy sporo nowych twarzy z kreującymi wcale dobrze główną rolę Tadeuszem Borowskim na czele. Zwraca uwagę młody wiek realizatorów (scenarzysta, reżyser, operator, główni aktorzy). Rokuje to nadzieję, że wkraczający do kinematografii naszej młodzi twórcy potrafią robić filmy. Byłoby tylko miło więcej do powiedzenia.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Indywidualne studia

W sukurs talentom

Nazywają się: Stefan Kowalski i Jan Kołodziej i obaj są pierwszymi w Polsce absolwentami studiów według tzw. indywidualnego systemu nauczania. Są teraz asystentami w Instytucie Mechaniki Technicznej Politechniki Poznańskiej. Ukończyli studia w systemie, który w wyższych uczelniach w Polsce jest całkowitą nowością.

Tymczasem to już 3 lata minęły od chwili, gdy Ministerstwo Oświaty i Szkolnictwa Wyższego stworzyło możliwość studiowania według tzw. indywidualnych programów studiów, które uczelnie mogą opracowywać z myślą o studentach szczególnie uzdolnionych.

Na czym z grubsza ów system polega? Oto umożliwia się studentom rezygnowanie z niektórych przedmiotów, w zamian za które mogą dobrać sobie przedmioty szczególnie ich interesujące. Z pewnych przedmiotów zostają np. zupełnie zwolnieni. Nie obowiązują ich rygory czasowe. Egzaminy mogą zdawać znacznie wcześniej, po uprzednim uzgodnieniu terminów ze swoimi opiekunami. Kolokwia przejściowe zdają u opiekunów, a egzaminy przed specjalną komisją. Taki swobodny sposób studiowania pozwala na znaczne przyspieszenie przebiegu studiów. I tak np. dwaj wspomniani inżynierowie skończyli studia około pół roku przed terminem.

Do Instytutu zostali przyjęci na stanowiska asystentów z pominięciem okresu stażu. Są oni już bardzo dobrymi specjalistami w dziedzinach, które stały się przedmiotem ich wnikliwych studiów. Ich prace magisterskie zostały pomyślane jako część przyszłych prac doktorskich, co gwarantuje, że doktorzywać się będą mniej więcej w 2 lata po ukończeniu studiów. Indywidualny system studiowania daje też szansę tworzenia się zespołów z różnymi „szkółkami naukowymi” złożonych z „indywidualistów” skupionych wokół swoich dawnych opiekunów naukowych. Powstaje w ten

sposób możliwość przygotowania przez uczelnie (na własny użytek) absolwentów w specjalnościach, których normalnie na tych uczelniach nie ma. Rozwiązałyby to kłopoty niektórych uczelni związane z zatrudnianiem takich specjalistów, których niejednokrotnie ściągać trzeba z innych ośrodków (kłopoty mieszkaniowe). Skoro więc indywidualny system studiowania posiada tyle zalet, to dlaczego nadal jest tak niepopularny?

Otóż „indywidualiści” niewątpliwie podejmują pewne ryzyko, gdyż jest ten system klasycznym przykładem działania, w którym praktyka wyprzedziła teorię. Brak szczegółowych przepisów sprawia, że w zasadzie wszystkie poczynania związane z realizacją indywidualnych programów sprowadzają się do omijania lub... przekraczania obowiązujących przepisów. Gdyby posługiwać się poprawną nomenklaturą należałoby np. mówić o indywidualnym planie, a nie programie nauczania. Mówi bowiem regulamin studiów, że studiować można wg indywidualnego planu nauczania (zmiany czasowe — skrócenie studiów), ale program musi być taki sam, jak obowiązujący na danym wydziale. W tej sytuacji więc każde skreślenie pewnych przedmiotów na rzecz innych (taka jest m. in. istota indywidualnego systemu nauczania) jest przekroczeniem obowiązujących przepisów. Brak też nowych przepisów np. co do obowiązków odbycia Studium Włoskiego czy też odpłatności dla pracowników naukowych — opiekunów „indywidualistów”. Starsi pracownicy naukowcy odnoszą się do tego systemu z rezerwą, w obawie przed jeszcze jednym i nieodpłatnym obowiązkiem. Niezrozumiałe wydaje się być też, dlaczego każdy indywidualny program musi być zatwierdzony aż przez ministrów. Z powodzeniem mogłyby to zrobić władze uczelni. Skróciłoby to znacznie procedurę. Wreszcie należałoby umożliwić studiowanie indywidualnie wszystkim studentom, którzy odpowiadają pewnym kryteriom i to niezależnie od tego, flu ich będzie. Wymaga się np. tworzenia od razu 6-8-

osobowej grupy, a nie wyraża zgody na studiowanie w tym systemie np. dwóm studentom na określonym wydziale, mimo, że przecież o jakości w tej sprawie. Nic też dziwnego, że wobec tych przeciwnych trudności w Poznaniu nieśmiało próbuje z tym systemem czynione są obecnie tylko na Akademii Medycznej, a jedynie Politechnika Poznańska może mówić o sukcesach w praktycznym wdrażaniu ministerialnych zarządzeń. Studia indywidualne ukończyło tu dwóch absolwentów, a w trakcie ich kontynuowania jest 16 studentów. Równocześnie prowadzone są rozmowy z kilkudziesięcioma dalszymi.

System indywidualny to na pewno jeden ze sposobów na uzyskanie wysokiej klasy fachowców dla uczelni i przemysłu. Aby jednak rzeczywiście można było mówić o systemie, a nie o sporadycznych eksperymentach potrzebne jest większe zainteresowanie nim ze strony władz uczelni, organizacji młodzieżowych oraz Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa Wyższego. Potrzebne jest zwłaszcza wydanie niezbędnych przepisów dotyczących studiów indywidualnych.

MAREK PRZYBYLSKI



Powiat limanowski (woj. krakowski) czeka na turystów. Nie tak dawno oddano tutaj do użytku nową szosę, łączącą Mszanę Dolną z doliną Dunajca, przy której we wsi Szczakowa wybudowano hotel (na zdjęciu) z 48 miejscami oraz restauracją, w której będzie mogło jednorazowo spożyć posiłek 210 osób.

Nie choruj w Ameryce

Dr Kildare zakłamaną sielanką

Problemy organizacji opieki społecznej i zdrowotnej państwa nad obywatelami w niektórych krajach zachodnich, czy bardziej rozwiniętych państwach trzeciego świata — stały się w ostatnim czasie jednym z najbardziej palących zagadnień w USA. Amerykański Establishment przyznaje, a świat „odkrywa” nagle, że istnieje np. w tym bogatym kraju system prywatnej służby zdrowia jest tak ekskluzywny, iż dostępny jest w praktyce dla ludzi naprawdę bogatych i stała miliony Amerykanów z klas niższych i średnich w niezwykle trudnej, czasami wręcz rozpaczliwej sytuacji.

Coraz szerzej podnoszą się ostatnio w amerykańskich kręgach politycznych i lekarskich głosy, domagające się reformy istniejącego systemu służby zdrowia i wprowadzenia sprawiedliwej, powszechnej dostępnej państwowej opieki zdrowotnej nad obywatelami. Wskazuje się na wzór Anglii, gdzie wprowadzenie National Health Service — nie w kluczowy lecnictwa prywatnego.

Przykładem owych głosów, bijących na alarm, może być dokumentalny program telewizyjny na temat służby zdrowia w USA, zatytułowany „Nie choruj w Ameryce”, zaprezentowany swego czasu przez kilka amerykańskich stacji telewizyjnych, a także przez brytyjską BBC. Oglądałam w Londynie ten program i pamiętam, jak wielkie wrażenie wywarł on na tamtejszym społeczeństwie, stając się także między innymi dla działaczy i polityków, zajmujących się problematyką społeczną, argumentem przeciwko planowanej przez rząd konserwatywny reformie brytyjskiej państwowej służby zdrowia. Opracowywany przez torforysów projekt tej reformy zakładał wprowadzenie odpłatności selektywnej za niektóre świadczenia zdrowotne.

Po zaprezentowaniu dokumentu „Nie choruj w Ameryce” Henry Miller napisał na łamach londyńskiego „Listnera”: „W czasie, gdy podstawowe zasady naszej National Health Service atakowane są przez rząd, program „Nie choruj w Ameryce” powinien być groźną przestroją. Mój nadzieję, że minister Zdrowia i Opieki Społecznej ogłosi, iż nie zignoruje nauki, płynącej z ilustracji tragicznej sytuacji chorych w Indianie i Chicago, gdy będzie popychany do erozji sprawiedliwych zasad, na których oparta jest struktura naszej państwowej służby zdrowia. Ameryka jest ostrzeżeniem, iż nie może być u nas odwrotu od opartej na

całkowitej równości świadczeń służby zdrowia”.

Co zademonstrował głośny już dokument „Nie choruj w Ameryce”? W swej tezie ogólnej zaatakował on, anachronizm dziś nawet na Zachodzie, filozofię polityczno-społeczną, która traktuje medycynę opiekę, jak każdą inną usługę, pod porządkowaną prawem wolnego rynku, a więc dostępną wyłącznie za pieniądze.

Program pokazał, iż w kraju, gdzie w wielu dziedzinach medycyna osiągnęła poziom najwyższy na świecie (kuracja epilepsji, niektórych chorób psychicznych, chirurgia serca i mózgu, wczesna diagnostyka i leczenie raka narządów kobiecych), gdzie istnieje szereg znakomitych klinik badawczych, gdzie w super luksusowych i świetnie wyposażonych szpitalach prywatnych lekarze dokonują istnych cudów — cały ten kapitał osiągnięć współczesnej medycyny jest dla milionów obywateli tego kraju luksusem, na który ich nie stać. Komentarz programu stwierdza:

„Mimo jej bogactw, zdrowie w Ameryce jest biedne. Bliższe 40 proc. ludności nie ma ujętego w ramy organizacyjne dostępu do opieki lekarskiej. Ta szokująca sytuacja niesie określone skutki: Ameryka znajduje się na trzynastym miejscu w świecie, jeśli chodzi o śmiertelność niemowląt. Istnieje pięć tysięcy małych miast bez lekarzy, gdzie ludność musi korzystać z pomocy amatorów lub aptekarzy w wypadkach nagłych, a miasta te bynajmniej nie znajdują się wyłącznie w zachodniej Wirginii i Arkansas”.

W istniejącej sytuacji długotrwała kuracja i choroba oznaczają ruinę dla nawet nieźle zarabiających Amerykanów. W programie wystąpił m. in. pacjent, który musiał zapłacić rachunek wynoszący aż 60 tysięcy dolarów za transplantację nerki. Stwierdził on: „Kalifornia jest doskonałym miejscem dla życia, jeśli jest się zdrowym, lecz niech los każdego strzeże przed tym, aby chorować w Ameryce”.

Ci Amerykanie, których na to stać, usiłują zabezpieczyć się jakoś na wypadek choroby. Ubezpieczają się w rozmaitego typu towarzystwach ubezpieczeniowych. Przeciętny koszt takiego ubezpieczenia wynosi około 1000 dolarów rocznie. Świadczenia medyczne, otrzymywane dzięki tym ubezpieczeniom, są bardzo różnicowane, w zależności od wysokości składki. Towarzystwa te zresztą stale podnoszą opłaty, aby sprostać rosnącemu honorarium lekarskiemu. Koszt

np. pięciodniowego pobytu pacjenta w szpitalu wynosi wraz z kuracją około 1200 dolarów.

Rzeczywistość amerykańskiej opieki lekarskiej odbiega daleko od obrazków, znanych z popularnej serii o przystojnym doktorze Kildare. Amerykańscy lekarze — stwierdza dalej program — przypominają w wielu wypadkach rekinów-businessmenów, a nie ludzi oddanych ratowaniu zdrowia każdego człowieka. Fakt, iż miliony ubogich chorych nie mogą otrzymać czasem najprostszej opieki lekarskiej, jest tym aspektem współczesnego amerykańskiego życia, którego wstydi się jednocześnie głęboko wielu lekarzy o rozwiniętym poczuciu społecznej i zawodowej odpowiedzialności.

Oflarami tej dzungli padają m. in. większość czarnych Amerykanów, których dochody są z reguły niższe od białych.

Pozostaje im jedynie szukanie wsparcia w instytucjach charytatywnych, prowadzących szpitale nieludzką przepelnione, gdzie o miejsca toczą się rozpaczliwe boje. Do kliniki prywatnej trafić może czasem jedynie taki ubogi chory, którego przypadłość uznana zostanie przez lekarza za „interesujący przypadek”, dający mu możliwość sprawdzenia eksperymentalnych metod leczenia.

Zdając sobie sprawę z konieczności wyjścia z istniejącego załku, poszczególne stany USA próbują rozwijać wciąż nieliczne społeczne ośrodki lecznictwa, jak szpitale weteranów, instytucje tzw. Medicare dla starych itp. Jest to pełna wahań i niekonsekwencji, ale jakaś jednak próba tworzenia państwowej opieki lekarskiej dla najbardziej potrzebujących. Próby te są jednak ciągle przysłowiową kropką w morzu. Działacze społeczni Ameryki, bardziej postępowe środowiska lekarskie, zdają sobie sprawę, iż problem rozwiązać można tylko w skali ogólnokrajowej, poprzez radykalne zmiany w podejściu do obowiązków państwa wobec chorych.

EWA BONIECKA



W cyklu „Musica Antiqua Polonica” kolejną płytą poświęconą jest „Polskim symfoniom XVIII wieku”: A. Haczewski — Symfonia D-dur, Karol Pietrowski — Symfonia D-dur, Bazyl Bohdanowicz Symfonia D-dur. Gra Poznańska Orkiestra Kameralna — dyryguje Robert Satanowski. Muza, XL, 623.

Akcja TUR-REZ rozpoczęta

Poznański WOIT rezerwuje kwatery w innych województwach

W niektórych punktach informacji turystycznej w dużych miastach wprowadzony został system rezerwacji miejsc noclegowych i otrzymał kryptonim TUR-REZ. Na czym polega ta nowość stworzona po to, by ułatwić życie turystyce? — pytamy kierownika Wojewódzkiego Ośrodka Informacji Turystycznej w Poznaniu — Bogdana Zgodzińskiego.

— Dotychczas osoby, które zamierzały wyjechać na wypoczynek na ogół indywidualnie rezerwowały miejsce w letniskach bezpośrednio u go spodarza wynajmującego pokój lub za pośrednictwem przedsiębiorstwa turystycznego. Służba „it” chce ułatwić to zadanie na razie mieszkańcom największych miast. W tym celu punkty „it” zajmują się wcześniejszym rezerwowaniem miejsc noclegowych w ośrodkach, na campingach i we wsiach letniskowych.

— Czy już można rezerwować? — W tym roku centralny system rezerwacji zwany w skrócie TUR-REZ zaczyna funkcjonować jako eksperyment. Rejestr kwater nie jest jeszcze imponujący ale pierwsze zgłoszenia kwatery spoza województwa poznańskiego już mamy i możemy zaoferować klientom.

— Jakiej rejonu polecacie poznańskim turystom? — Na razie dysponujemy zestawieniem wolnych kwatery

na Mazurach w Lidzbarku Welskim. W najbliższych dniach spodziewamy się ofert z Krakowskiego i Dolnego Śląska oraz województwa szczecińskiego.

— Z tego wynika, że jest już w czym wybierać a myjemy nadzieję, że po tegorocznym eksperymencie centralny system rezerwacji za pomocą „it” będzie już funkcjonował jak zegarek i obejmie cały kraj.

— Wszelkie na to wskazują. Ośrodki zainteresowane przyjazdem turystów bardzo chętnie włączają się do systemu centralnej rezerwacji. Po może to spopularyzować atrakcyjne miejscowości i wsie a tym samym zmniejszyć tłok w przepełnionych wczasowiskach, gdzie nie sposób już wypoczywać.

— Jak wygląda techniczna rezerwacja kwater przez WOIT?

— Wystarczy odwiedzić Wojewódzki Ośrodek Informacji Turystycznej w Poznaniu na Starym Rynku 77, tel. 561-56, gdzie oprócz adresu możemy dać klientom serwis informacji o miejscowości, w której pokój się znajduje a więc na temat wyżywienia, dojazdu, możliwości rozrywek i wycieczek itp. Rezerwacja dokonana będzie na 3 miesiące wcześniej. U nas otrzyma turysta skierowanie.

Prawdę mówiąc trochę późno w tym roku startuje akcja TUR-REZ, ale myjemy nadzieję, że dobrze wystartuje i co najważniejsze, z pożytkiem dla ludzi, którzy szukają możliwości wypoczynku.

Rozmawiał: Bod

Olimpia — Start Łódź na stadionie gołęcińskim

Kibice poznańskich drużyn grających w II lidze z coraz większym niepokojem studiują tabelę i ter ninarz rozgrywek. Do końca mistrzostw już tylko 8 kolejek spotkań a sytuacja naszych drugoligowców nie prezentuje się najlepiej.

Okazję do zdobycia dwóch cennych punktów będzie miała niewątpliwie Olimpia, która w sobotę zmierzy się na stadionie na Gołębim z Startem Łódź. Mecz ten rozpocznie się o godz. 19 i rozegrany zostanie przy świetle elektrycznym. Start, zajmujący aktualnie 12 miejsce w tabeli ma na swoim

koncie 19 pkt. a więc o 5 więcej od Olimpii i Warty, ale tylko 1 pkt. więcej od 13 w tabeli Unii Racibórz. Są więc łodzianie również potencjalnymi kandydatami do spadku i w meczu poznańskim na pewno będą grali na możliwie najwyższych obrotach. Z drugiej jednak strony Olimpia ma jeszcze szansę na awans w górę tabeli.

W znacznie trudniejszej sytuacji są walczy, którzy grają w Nowej Hucie z miejscowym Hutnikiem. Gospodarze — jeden z najmłodszych kandydatów na awans do ekstraklasy, toczą zaciekły pojedynek o drugie miejsce w tabeli z ŁKS-em i każdy punkt ma dla nich ogromne znaczenie. Piłkarze Warty dowiedli w meczu z ŁKS-em, że potrafili grać z silniejszą od siebie przeciwnikami i uważamy, że stać ich na wywieńczenie z Nowej Huty chociaż jednego punktu.

W pozostałych meczach II ligi zmierzą się: ŁKS — Garbarnia, Piast — Motor, Śląsk — Odra, MKS — Start, Cracovia — Urania, Unia — Zawisza.

W lidze międzywojewódzkiej zobaczymy w Poznaniu w niedzielę o godz. 11 na stadionie na Dębcu drużynę Lecha, która zmierzy się z Bałtykiem Gdynia. Przemysław Poznań wyjeżdża do Floty, zaś Calisia do Budowlanych Bydgoszcz. Najgroźniejszy rywal Lecha — Gdańska Lechia, gra na swoim boisku z Darzbozem Szczecinek. (s)

Szansa dla wysokich

Przyjęcia do klasy sportowej

W najbliższy poniedziałek 17 bm. o godz. 11 na boisku szkolnym Liceum Ogólnokształcącego nr 1 im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, przy ul. Świerczewskiego 16, odbędzie się nabór do klasy sportowej w tymże liceum ze specjalnością koszykówki. Zgłaszać się mogą młodzi chłopcy, którzy w tym roku kończą ósmą klasę i noszą się z zamiarem podjęcia nauki w liceum ogólnokształcącym. Warunkiem przyjęcia do klasy sportowej w LO nr 1 będzie przede wszystkim wzrost — co najmniej 175 cm. Chłopcy, którzy pomysłnie przejdą wszystkie próby sprawnościowe, będą mieli pierwszeństwo w przyjęciu do liceum, naturalnie po zdaniu obowiązującego egzaminu.

Klasę sportową w LO nr 1 prowadzić będzie trener pierwszoligowego zespołu poznańskiego Lecha — Wiktor Haglauer. Koszykarze Lecha już od wielu lat grają w ekstraklasie i należą zawsze do czołowych zespołów. Wielu doskonalonych koszykarzy, którzy przewinęli się przez drużynę Lecha, swoją karierę rozpoczęło w popularnym „Marcinku”, gdzie po kilku latach grania w szkolnych zespołach przeszli następnie do klubu. (s)

Do klasy sportowej przyjmuje również zapisy Szkoła Podstawowa nr 83 w Poznaniu przy ul. Kancelerskiej 31. Będzie to klasa ze specjalnością pływania a warunkiem przyjęcia jest ukończenie 7 roku życia i bardzo dobry stan zdrowia. Zapisy przyjmowane są 18 bm. w godz. 17—19.

Zwycięstwo piłkarzy Lecha

Piłkarze poznańskiego Lecha rozegrali wczoraj spotkanie o mistrzostwo ligi międzywojewódzkiej w Szczecinku z miejscowym Darzbozem. Poznaniacy wygrali to spotkanie 4:1. (s)

dalekopisem

PIŁKARZE ŁKS ZREMISOWALI

W Łodzi odbył się 13 bm. mecz piłkarski, w którym ŁKS zremisował 0:0 z kadrą Polski juniorów startującą w turnieju UFA w CSRS. Mecz stał na bardzo słabym poziomie.

**TURNIEJ ŻUŻLOWY
O „SREBRNY KASK”**

13 bm. rozegrany został w Toruniu indywidualny turniej żużlowy o „Srebrny Kask”. Wzięło w nim udział 16 zawodników z całego kraju.

Po zwycięstwach pojedynkach zwycięzcą turnieju został Kuźniar — (Stal Rzeszów), który zdobył 14 pkt. Drugie miejsce zajął Marsz — (Wybrzeże Gdańsk) — 11 pkt. a trzecie — Piech (Stal Gorzów) — 10 pkt.

**MIEDZYNARODOWY TURNIEJ
SIATKÓWKI W OLSZTYNIE**

W czwartek zakończył się w Olsztynie międzynarodowy turniej siatkówki mężczyzn o puchar im. prof. Wawrzyszka.

W ostatnim dniu Burewiestnik Baku pokonał AZS Olsztyn 3:2. Zwycięzca turnieju i zdobywca pucharu został Burewiestnik Baku — 2 pkt. przed zespołem holenderskim Delta Lloyd Amsterdam — 1 pkt. i AZS Olsztyn — 0 pkt. (t)

Rugby

Posnania mistrzem okręgu juniorów

Młodzi rugbyści Posnania zdobyli tytuł mistrza okręgu i zakwalifikowali się do finałów mistrzostw Polski, które pod koniec maja rozegrane zostaną w Warszawie.

Posnania dwukrotnie spotkała się ze swoim lokalnym rywalem Polonią. Pierwszy mecz obu drużyn zakończył się remisem 6:6. Wczoraj Posnania pokonała Polonię 11:3, zdobywając punkty przez Kąmierzczaka — 8 i Wegnerowia — 3. (s)

Praca Nauka

Slusarzy przyjmie. Chlebowa 14. 7683g

Przyjmie robotnika przyuczonego — dekarstwo. Zgłoszenia: Szewska 9 m. 8. godz. 17. 7197g

Ucznia, pracownika przyjeżdżającego. Autowulkanizacja — Poznań, Czechosłowacka 187. 7272g

Kupno Sprzedaż

Spawarka transformatorowa używana — kupię. Wiadomość: Os. Jagiellońskie 4 m. 5. 6569g

Sprzedam telewizor — „Smaragd - 901”. Oferty: tel. 698-91. 7916g

Dnia 11 maja 1971 r. zmarła nagle przeżywszy lat 49 moja najdroższa żona, mamusia i teściowa

MARIA JANKOWSKA z domu KRAWCZYK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 14 maja 1971 r. o godz. 16 na cmentarzu przy ul. Lutyckiej na Solcu.

W głębokim smutku pogrążeni
mąż, córka i zięć
Poznań. Głogowska 115 a m. 1. 7972g

† Dnia 12 maja 1971 r. zmarł nagle w wieku 78 lat, drogi nasz mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

STANISŁAW GERTYCH

powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Walecznych i Krzyżem Powstańcym.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 8.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

RODZINA

Poznań. Strzecha 43 m. 3. 7976g

Dnia 12 maja 1971 r. zmarł mój kochany mąż, ojciec, teść i dziadek

STANISŁAW KOŁODZIEJ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb w smutku
żona z dziećmi i rodziną
7908g

W dniu 12 maja 1971 r. zmarł po długotrwałej chorobie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy 80 pracowitych lat, nasz najdroższy i nigdy niezapomniany ojciec, teść i dziadek, śp.

IGNACY ŚLIWA

powstaniec wielkopolski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

córka, synowie, zięć, synowie i wnuki
Poznań. Krośnińska 19. 7939g

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI PRACY

„PREFABRYKAT”

w Poznaniu, ul. Dwatory 2a

oferuje do natychmiastowej sprzedaży na odbiór własny, odbiorcom społeczno-indywidualnym — każdą ilość:

♦ PUSTAKÓW SCIENNYCH BEMA — 37 × 24 × 24 — 9-ceglowych;

♦ PUSTAKÓW STROPOWYCH Dz-3 — oraz

♦ NADPROŻY L-19 w typowych wym. K319g

Komunikaty

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo PKS Oddział II w Poznaniu, ul. Traugutta 1/9 — zawiadamia wszystkich pasażerów korzystających z komunikacji autobusowej wykonywanej przez nasze Placówki Terenowe Wolsztyn i Międzychód na zasadzie przejazdu za biletami miesięcznymi, że z dniem 23. V. 1971 r. wchodzi w życie NOWY ROZKŁAD JAZDY NA OKRES 1971—72 R.

W związku z powyższym począwszy od 17 maja do 31 maja br. przeprowadza się wymianę zaświadczeń do nabycia biletów miesięcznych.

Nowe zaświadczenia wydawane będą tylko i wyłącznie za zwrotem starego zaświadczenia, przy jednoczesnym złożeniu zapotrzebowania na druk ustaloną przez PKS i okazaniu dowodu osobistego, z którego wynika aktualne miejsce zamieszkania i pracy. Młodzież szkolna zwraca stare zaświadczenia i przedkłada zapotrzebowanie na druk PKS oraz ważną legitymację szkolną oraz zaświadczenie o miejscu zamieszkania.

Wymiana przedmiotowych zaświadczeń odbywać się będzie w/n podanych punktach:

1. dla węzła Wolsztyn, Pl. PKS Wolsztyn ul. Strzelecka 1;
2. dla węzła N. Tomyśl Pl. PKS Wolsztyn, ul. Strzelecka 1;
3. dla węzła Grodzisk Pl. PKS Wolsztyn, ul. Strzelecka 1;
4. dla węzła Międzychód Pl. PKS Międzychód — Bielsko.

Źa informacje podajemy, że punkty wymiany czynne będą w dni robocze od godz. 11 do 16. UWAGA: w terminie późniejszym zaświadczenia wymieniane nie będą.

W związku ze wzrostem poboru wody i związanym z tym spadkiem ciśnienia w sieci wodociągowej — Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w porozumieniu z Prezydium Rady Narodowej m. Poznania — wprowadza aż do odwołania ZAKAZ POLEWANIA OGRODKÓW I ZIELENI OD GODZ. 6—21.

Powyższe ograniczenia nie dotyczą zmywania chodników i jezdni w zakresie niezbędnym do utrzymania czystości.

Jednocześnie apeluje się do mieszkańców m. Poznania o oszczędne gospodarowanie wodą. M350g

Sprzedam MZ nową. Siarkowskiego 11 m. 23. 7402g

Sprzedam urządzenia cukiernicze w Powidzu. Now. Gnieszno, wraz z lodówką na lody Pingwin. Informacji udziela Marcjanna Tomaszewska, ul. Warszawska 1, tel. 124. 6432g

Samochody

Sprzedam samochód Warszawa 224, stan idealny. Szmarzawskiego 97 m. 5. po godz. 15. 7869g

Sprzedam Fiat 1500 lub inny z PKO. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7557g.

Sprzedam Skodę 1000 MB rocznik 68. A. Antezak, Września, Ogrodowa 6. 7514g

Sprzedam NSU 1000 S. Poznań, Gwardii Ludowej 25 a (garaż). 7572g

Sprzedam samochód Warszawa Pick-up, wóz ogumiony w komplecie, parokony. Socha, Piłgowa, c. pow. Środa. 1395g

Pinie sprzedam Skodę 1000 MB, rok 1966. Września, tel. 752, od godz. 15—18. 1384g

Lokale

Mam pokój do wynajęcia. Krystyna Daniewicz, Poznań — Podolana, ul. Strzeszyńska 120c. 6371g

Młode małżeństwo, członkowie spółdzielni mieszkaniowej, wynajmie pokój nieumeblowany. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6493g.

Mieszkanie z wygodami Łazarz, pokój 20 m², i p.t., balkon, kuchnia duża, łazienka, pełna swoboda — zamieni samota na podobne równoleżnik — Górczyński. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6530g.

Dnia 12 maja 1971 r. zasnęła w Bogu nasza najdroższa matka, teściowa, babcia, prababcia i ciocia, przeżywszy lat 94

ZUZANNA SZYDŁOWSKA

z domu BARANEK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 9.40 na cmentarzu Junikowo.

O bolesnej stracie zawiadamiają
syn, synowa, wnuki, prawnuki i rodzina
Poznań, ul. Ostroroga 2 m. 2. 7951g

† Dnia 11 maja br. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 61, nasza kochana ciocia

ZOFIA ANTONÓW

emerytowana nauczycielka

Szkoły Podstawowej nr 1 i 2 w Kórniku

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14 bm. o godz. 17 z kaplicy cmentarnej w Kórniku, o czym zawiadamia stroskana

RODZINA

7911g

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Przemysłu Metalowego H. Cegielski w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 23/229 — przyjmą zaraz EKONOMISTĘ do pracy w służbie finansowej. Wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne oraz praktyka zawodowa. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr — pokój 105. K306g

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Poznaniu, przyjmie okresowo do pracy na pierwszą zmianę na budowie Międzynarodowych Targów Poznańskich dla wystawców zagranicznych. WYKWAŁIFIKOWANYCH MALARZY I STOLARZY. Zgłoszenia przyjmuje Kierownictwo Grupy Robót Targowych, ul. Świeckiego. K3337

— BLACHARZY do robót wentylacyjnych,
— PRACOWNIKÓW do robót izolacyjnych,
— KIEROWNIK Działu Przygotowania Produkcji — INŻYNIERA branży sanitarnej z praktyką.

zatrudni zaraz na dobrych warunkach Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjno-Montażowych Budownictwa Rolniczego w Poznaniu, ul. Pokrzywno nr 59a, telefon 742-01. wewn. 66.

Dojazd autobusem nr 62 z Rataj w kierunku Krzesin Do pracy dowozi autobus Przedsiębiorstwa. K292g

Poznańskie Zakłady Opon Samochodowych „Stomil” w Poznaniu — zatrudnia zaraz:

— 15 MURARZY BUDOWLANYCH,
— 10 MONTERÓW INSTALACJI,
do nowo utworzonego Samodzielnego Oddziału Wykonawstwa Inwestycyjnego.

Przyjmuje się pracowników z woj. poznańskiego dysponujących codziennie dogodnym dojazdem do pracy. Dojeżdżającym z dalszych odległości gwarantuje się kwatery w Poznaniu.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu chemicznego.

Zgłoszenie przyjmuje oraz wszelkich informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia PZOS „Stomil” w Poznaniu, ul. Starolecka 18, pokój nr 1. tel. 706-21. K2984

Instytut Ginekologii i Położnictwa Akademii Medycznej w Poznaniu, ul. Polna 33 — zatrudnia zaraz:

PIELĘGNIARKE i POŁOŻNIA (do przychodni)

Zgłoszenia przyjmują i udziela informacji Sekcja Kadr, pok. 50, tel. 419-216. 7706g

Sprzedam lub wydzierżawię działkę (niezagospodarowaną lub zadzwoniła) pod zabudowę w Starej Roli. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6841g

Kupię działkę Puszczykowo, Puszczykowsko. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 7573g.

Sprzedam dom jednorodzinny bliźniaczy, domek gospodarczy, ogród. Jar Wunisz, Leszno, Słowiańska 25. 1379g

Kupię willę wolną, wygodną, Jeżyce, Grunwaldzka 19 dla 6841g

Mieszkanie 3.5 pokoju — łazienka, stare budownictwo, III p.t., Wilda — zamieniam na 2 mieszkania, 2 pokoje z kuchnią (M-2) i 2 pokoje z kuchnią, łazienką. Korzystne warunki. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 6531g

2 panom pokój wynajmie. Ul. Wiosenna 7. 7286g

Małżeństwo, przyjmie do zastawienia mieszkanie. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 6507g.

Małżeństwo bezdzietne, członkowie spółdzielni — poszukuje nokoju na okres 2 lat. Gwarancja w prowadzeniu się. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 4725g.

Przyjmę na pokój w śródmieściu trzech uczniów. Tel. 322-27. 6636g

Nieruchomości

Dom willowy 5-pokojowy, kuchnia, garaż, wolny ogród, przy Poznaniu, przy stacji, 256.000 dom 3-pokojowy, kuchnia, łazienka, ogród, Luboń, przy Poznaniu; dom 3-pokojowy, kuchnia, ogród, Junikowo, 220.000 dom 3-pokojowy, kuchnia, ogród, Szczepankowo, 170.000; dom 3-pokojowy, kuchnia, łazienka, ogród, miasto Szamotuły, 150.000 — sprzedam. Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 7806g

Swierczewo! Domek jednorodzinny, bliźniaczy, komfortowy, trzy pokoje, hol 450.000 — wpłaty 380.000 — pilnie sprzedam. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 7503g.

Dnia 11 maja 1971 r. zmarł długoletni pracownik naszego przedsiębiorstwa

ARKADIUSZ TOMELKA

W Zmarłym straciłmy wzorowego i cenionego pracownika i kolegę.

Pogrzeb odbędzie się dnia 14 maja 1971 r. o godz. 11.10 na cmentarzu na Górczyńcu.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy

Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego Poznań, ul. Ratajczaka 46. M3542

Dnia 11 maja 1971 roku zmarł

STEFAN POKRYWKA

b. długoletni pracownik naszego Zakładu, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi i Honorową Odznaką m. Poznania.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14 bm. o godz. 9.15 na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerzego współczucia składają

Dyrekcja, Samorząd Robotniczy, Pracownicy Zakładu Energetycznego Poznań — Miasto. M3541

Dnia 9 maja 1971 r. zmarł długoletni — były pracownik naszego Przedsiębiorstwa

HENRYK MACHOWICZ

W Zmarłym straciłmy wzorowego i szlachetnego kolegę oraz cenionego pracownika.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy

Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, Poznań, ul. Ratajczaka 46. M3543

† Dnia 11 maja br. odeszła od nas na zawsze moja kochana żona, nasza mamusia, siostra, szwagierka, teściowa, ciocia i babcia

CECYLIA BARWIŃSKA

z domu PATYKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14 bm. o godz. 17 na Starolecku. 7906g

GŁOS WIELKOPOLSKI

POZNAN Grunwaldzka 10

Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. • Prenumerata: wpłaty na kwartał, pół roku i rok przyjmują placówki Poczty i „Ruchu”.

• Druk: Poznańskie Zakłady Graficzne Im. Marcina Kasprzaka, Poznań, Zwierzyniecka 3. • Redakcja nie zwraca nie zamówionych rękopisów. Z-5

14 V 1971

TEATR

POLSKI — g. 19 „Wszystko w ogrodzie”; NOWY (Kino Olimpia) — g. 19 „Krawiec i gołębki”; OPERA — g. 19 „Chowańscy”; OPERETKA — g. 19 „Dama od Maxima”; MARCINEK — g. 11 i 19 „Wanda”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12.30, 15.30 „Ryszard Lwie Serce i Krzyżowcy” (USA 14 l.); g. 18, 20 „Sześćdziesiąt” (franc. 18 l.); APOLLO i CZTERNAŚĆKA — nieczynne; BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Akcja Brutus” (pol. 14 l.); GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Lekarstwo na miłość” (pol. 14 l.); g. 20 „Grek Zorba” (USA 16 l.); GRUNWALD — g. 17 „Pókrót rewolwerowca” (USA 14 l.); g. 19.30 „Opowieść o poduszki” (USA 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30 „Winnetou wśród Sępów” (jug. 11 l.); g. 13, 15.30, 18, 20.15 „Piekność dnia” (franc. 18 l.); g. 17 „KOSMOS — g. 17 „Isadora” (ang. 16 l.); MALTA — g. 16 „Winnetou w Dolinie Śmierci” (jug. 11 l.); MINIATURA — g. 15.30 „Awantura o Basie” (pol. 7 l.); g. 17.30, 19.30 „Landru” (franc. 18 l.); OLIMPIA — nieczynne; OSIEDLE — g. 17 „Nieznajomi przyjaciele” (rum. 11 l.); g. 19.30 „Wszystko na sprzedaż” (pol. 16 l.); PALACOWE — g. 12.30 „Niesmiertelni Flap i Flap” (USA 11 l.); g. 15.30 Magazyn przyrodniczy („Króle areny”) g. 17.30, 20 „Horoskop” (jug. 18 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 „Polyan na” (USA 11 l.); g. 20 „Fraulein Doktor” (jug. 18 l.); PRZYJAZN — g. 15.30, 18, 20.15 „Winnetou i Apanacz” (jug. 11 l.); RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Kardio-gram” (pol. 16 l.); RUSALKI (Swa- rzedz) — g. 16 „Królewna z długim warkoczem” (radz. 7 l.); g. 17, 19.30 „Kto wierzy w bociany” (pol. 16 l.); SCALA — g. 16, 18, 20 „Brat dr. Homera” (jug. 14 l.); TECZA — g. 17, 19.30 „Shalako” (ang. 14 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Gwiazda Południa” (ang. 11 l.); g. 19.30 „Fraulein Doktor” (jug. 18 l.); g. 19.30 DKF UR ZMS (seans zamknięty); WCAŚWOWICZ (Puszczykowo) — g. 15, 17, 19.15 „Popie- raje swego szeryfa” (USA 11 l.); WILDA — g. 10, 13, 16.30, 19.30 „Słodka Charity” (USA 16 l.); WŁOKNIARZ (Sęszew) — g. 19 „Okropna zona” (czeski 16 l.); WRZOS (Lubon) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 15 „Na szla- ku wojennych przegród” (czeski 11 l.); g. 17, 19.15 „Piekność dnia” (franc. 18 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Lwów — Kijów — Kryw”.

CYRK

TRAMP (obok Stadionu im. 22 Lipca) — codziennie g. 19, sob. i niedz. g. 15 i 19.

KONCERTY

AULA UAM — g. 17 — Zamknięty koncert chóru „Pro Simfonia”. Dyrygent — Stefan Stulgrosz. Go- dzina 19.30 — 24 Koncert Symfoniczny — Yusuf al-Sisi — dyry- gent (ZRA). Emy Behar — forte- pian (Bulgaria). Orkiestra Symfoniczna PFP.

DYŻURY

Interna, chirurgia ogólna, laryn- gologia — Szpital Miejski im. Ra- zela, ul. Mickiewicza 2, tel. 472-51. Okulistyka, neurologia — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Wajki Miod- ych 7, tel. 511-11.

Psychiatria — Klinika Psychia- tryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.

Pogotowie Ratunkowe (ul. Chel- monskiego 20) wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w do- mu, tel. 666-66; dla Poznania po- radę lekarską, tel. 637-35; pod- stacje: ul. Kornicka 6, Bukowa 8 i Ogory 16 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuski 103), tel. 566-66. Podstacje: w Luboniu, tel. 099 w Swarzędzu tel. 299 — czynne całą dobę.

Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmonskiego 20) — czynne całą dobę; pediatryczne (ul. Chelmon- skiego 20) g. 15-23 niedz. i świę- ta — 8-23; stomatologiczne (ul. Chelmonskiego 20) — czynne od 18-7 w niedzielę i święta — całą dobę; chirurgiczne I — ul. Kornicka 8, tel. 707-19 — całą dobę; chi- rurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — całą dobę; Labora- torium szybkich analiz (Chelmon- skiego 20) — g. 7-23.

Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18-23 niedz. i święta g. 13-23: Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garba- ry 6, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kornicka 8, tel. 710-82); Wilda (Dzierżyńskiego 149, tel. 318-36). Złaziska wizyt w stacji PR, tel. 666-66.

Telefon Zaufania nr 586-87 dyżurnie lekarz psychiatria lub psycholog (czynny całą dobę). Nr 522-51 porady prawne w zakresie spraw rodzinnych alkoholizmu oraz chorób wenerycznych.

Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 249, tel. 67-24-14 od 8-21 w nocny nagły wypadki.

Porady przeciwalkoholowe tel. 539-18. dyżurnie informacyjne w dni powszednie — g. 8-19.

Apteki: al. Marcinkowskiego 11, Główna 69 Kornicka 24 (dyżurno- cny).

RADIO

PIATEK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.05 Pieć minut o gospo- darce: 8.10 Pieśń o wiośnie

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.35 Zapraszam na spotkanie z polskimi zesp. rozryw- kowymi: 9 Tańce i marsze: 9.35 Z życia ZSRR: 9.55 Konec z nagra- niami. Mandolinistów: 10.25 „Hob- by pulkownika Kościelca” — fragm. pow.: 10.45 Konec poranny: 13 Czas dobrych gospodarzy: 13.30 10 minut na ludowo: 13.40 „Port lot- niczy Tallanka” — fragm. pow.: 14.05 4x10 Konec rozrywki: 14.45 „Biekitna szafeta”: 15 Konec. Chó- ru Rozel Wrocławskiej PR: pod- dyr. E. Kajdasza: 15.20 G. Rossini

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.50 Mikrocitał Igi Cem- brzyńskiej: 8.05 Przeboje w róż- nych barwach: 8.35 Muzyka po- czta UKF: 9 „Tredowata”: 9.10 Sam- son Francois gra Ravela: 9.30 Nasz rok 71: 9.45 Na całym świe- cie (francuska piosenka): 10.15 Au- dycja Radia ONZ: 10.35 Wszystko dla pań: 11.45 „Eliza, czyli życie prawdziwe” — ode. 47 pow.: 12.25 Konec muz. uniwersalnej: 13 Na- rzeszewska antenie: 15 Polski pulkownik — gawęda: 15.10 Gita- ra instrument — uniwersalny: 15.35 Kwadrans ze znakami zapytania: 15.50 Muzyczne zwierzenia: 16.15 Dawne tańce i melodie: 16.30 Pol- skie grupy szatowe: 16.45 Nasz rok 71: 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi: 17.30 „Tredowata”: 17.40 Kon- frontacje w stylu folk: 17.55 Ra- diowa encyklopedia kultury: 18.20 Kłasyce — z kaskadami: 18.35 M6i magnetofon: 19 Powieść w wyd. dzw. „Beniowski”: 19.30 Tył- ko na hiszpański: 19.45 Polityka dla wszystkich: 20 Uchem słonia — muzyczny program Renaty Ru- mel: 20.25 Ilustr. Tys Rozrywko- wa: 21.50 Opera E. Surchona „Krutniewa”: 22.48 Śpiewa Michel Kłutniet: 22.15 Trzy kwadrans- izaż: 23 Nowe temki poetyckie — S. Skoneczna: 23.05 Koncert tel- ko dla melomanów: 23.50 Śpiewa Eartha Kitt.

PROGRAM IV: Fala 1322 m: 8.05 Pieć minut o gospo- darce: 8.10 Pieśń o wiośnie

PROGRAM V: Fala 1322 m: 8.05 Pieć minut o gospo- darce: 8.10 Pieśń o wiośnie

PROGRAM VI: Fala 1322 m: 8.05 Pieć minut o gospo- darce: 8.10 Pieśń o wiośnie

PROGRAM VII: Fala 1322 m: 8.05 Pieć minut o gospo- darce: 8.10 Pieśń o wiośnie

PROGRAM VIII: Fala 1322 m: 8.05 Pieć minut o gospo- darce: 8.10 Pieśń o wiośnie

PROGRAM IX: Fala 1322 m: 8.05 Pieć minut o gospo- darce: 8.10 Pieśń o wiośnie

PROGRAM X: Fala 1322 m: 8.05 Pieć minut o gospo- darce: 8.10 Pieśń o wiośnie

PROGRAM XI: Fala 1322 m: 8.05 Pieć minut o gospo- darce: 8.10 Pieśń o wiośnie

PROGRAM XII: Fala 1322 m: 8.05 Pieć minut o gospo- darce: 8.10 Pieśń o wiośnie

PROGRAM XIII: Fala 1322 m: 8.05 Pieć minut o gospo- darce: 8.10 Pieśń o wiośnie

PROGRAM XIV: Fala 1322 m: 8.05 Pieć minut o gospo- darce: 8.10 Pieśń o wiośnie

PROGRAM XV: Fala 1322 m: 8.05 Pieć minut o gospo- darce: 8.10 Pieśń o wiośnie

Potrzebne są szybsze ingerencje

Podobnie, jak na początku akcji władz miejskich i redak- cji „Głosu” pod hasłem „Porządkujemy Poznań”, tak i obe- cnie, w II etapie jej trwania, otrzymujemy od czytelników sporo listów i sygnałów na temat nieporządków panujących jeszcze w różnych rejonach miasta. Wiele z listów wskazuje na to, że w licznych przypadkach sygnalizowanie różnych niedociągnięć nie pociąga za sobą szybkiej reakcji zaintere- sowanych czynników lub władz odpowiedzialnych za porzą- dek.

Zamieszczamy poniżej cha- rakterystyczne zdjęcie. Wyko- nano je na Dębcu, przy ul. Grzybowej. Ten makabrycz- ny, urągający wszelkim zasa- dom, szaleńcy stoi tu od wielu lat. Otwarty, nieczym nie zabez- pieczony, w połowie zrujnowa- ny — straszy na całą okolicę i wyglądem i rozmiarami za- paszkami. Przechodzi tędy ma- sa ludzi, ponoć widać go z o- kien przejeżdżających w po- bliżu pociągów — ale nikt się tym nie martwi. Interwenio- wano już w sprawie likwidacji ustępu, lecz bezskutecznie. Ponoć — nie ma silnych i kompetentnych do wydania od- powiedniej decyzji.

Drugie zdjęcie przedstawia natomiast wejście do parku ciągnącego się od ul. Dzierży-ńskiego do ul. Ogrodowej. Tak



wygląda ono dzisiaj, choć przed paru laty uporządkowa- no je, wybudowano specjalne schody, murki itp. Obecnie od- cinek ten można porównać ra- czej do śmietniska.

I choć na początku naszej obecnej ak- cji pisaliśmy już — także na podstawie sygnałów czytelników — o zaniedba- niach w tej części omawianego parku — do tej pory nikt się nim bliżej nie zainteresował. Sprzyja to oczy- wiście nadal róż- nym metodom spo- łecznym, właśnie w tym rejonie parku szukającym zaci- sza do gry w karty, picia wód- ki, rozrabiania.

A skoro już mowa o niein- gerencji w przypadkach dra- stycznych — wypada nam wspomnieć o sygnale, jak- o- trzymaliśmy z ul. Sianowskiej 26 na Smochowicach. Dzieln- cowa Stacja San-Epid. Jeżycie stwierdziła tu przed kilkoma tygodniami zaniedbania panu- jące na wspomnianej posesji (trzępak do dywanów w po- bliżu otwartej (!) studni, brak pojemnika lub obudowanego miejsca na śmieci itp.), a mi- mo to Wydział Gospodarki Ko- munalnej i Mieszkaniowej Pre- zydium DRN jeszcze nie in- gerował we wspomnianym przypadku.

Podobnych przykładów za- niedbań bardzo rażących i wi-

docznych można by znaleźć wię- cej. Ostatecznie przecież w naszej akcji chodzi nie tylko o zamykanie chodników czy pielęgnowanie zieleni. Chodzi także o porządek, i czystość na wszystkich posesjach. I to obojętnie, czy znajdują się one w centrum miasta, czy też na peryferiach.

Dla przykładu — wcale nie w centrum miasta znajduje się ul. Olszanka. Przebiega ona tuż obok przed rokiem od- danych do użytku wieżowców. Do tej jednak pory wokół tych nowych bloków wiatr wzniesia- tumany kurzu, pętają się ster- ty papierów, drutów, leży prze- rżony złom metalowy. Budo- wlani zeszli z placu, ale spół- dzielnia mieszkaniowa nie za- dbała jeszcze o należyte zago- spodarowanie terenu. Dlaczego? Na to pytanie nie odpo- wiemy. Możemy tylko zasyna- lizować, że matki skarżą się, iż małe dzieci przychodzą z za- baw do domu nie tylko mocno zabrudzone, lecz także z po- czątkami zapalenia spojówek oczu. A przecież wokół wspo- mnianych domów mogłaby już rosnąć trawa, można było daw- no ułożyć przyzwoite chodni- ki.

Wskazaliśmy powyżej na kilka tylko przykładów zaniedbań wy- branych z własnych obserwacji bądź sygnałów mieszkańców na- szego miasta. Wierzymy, że wska- zanymi miejscami i innymi — tu- taj nie wymienionymi, a znajdującymi się w podobnie opłakany- stanie — zajmą się odpowiednie władze i przedsiębiorstwa. Czytel- ników zaś nadal prosimy o nadsy- łanie listów w podobnych spra- wach, które — w miarę naszych możliwości — wykorzystamy na- lamach. Przypominamy nasz ad- res: „GŁOS WIELKOPOLSKI” ul. Grunwaldzka 19, pok. 71. Na ko- piercie prosimy dopisać: „PO- RZĄDKUJEMY POZNAŃ”. (c)

Premiera cyrku „Tramp”

Godziny dreszczyku i rozrywki

Programy cyrków ocenia się różnie ale zawsze jest to okazja nawet w nieporozumieniu niekiedy popi- sach, do podziwiania zręczno- ści lub odwagi ludzi areny. Warszawski „Tramp” na swoim pierwszym w Poznaniu przedstawieniu, w 16 nume-

665 budynków mieszkalnych — 20-letnim dorobkiem PPB 2

Szczególnie uroczyste Dzień Budowlanych obchodziła wczoraj załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2. Zbiegi się on bowiem z 20-leciem tego przedsiębiorstwa, które od wielu lat swoje zadania realizuje przede wszystkim w Poznaniu. Kilka lat temu przystąpiło też do budowy największego spółdzielczego osiedla na Ratajach.

W ciągu minionych lat załoga PPB nr 2 wybudowała 1255 obiektów w tym m. in. 665 bu- dyneków mieszkalnych i 79 szkół. Do użytku przekazano 79 478 izb mieszkalnych, z tej liczby 64 076 izb w naszym mie- cie. Załoga bierze także żywy udział w ruchu racjonalizator- skim. Do tej pory zgłoszono 1508 projektów, które po zasto- sowaniu przyniosły ponad 39 mln. zł oszczędności. W trosce o wypoczynek pracowników i ich rodzin urządzono kilka oś- rodków wczasowych i kolonij- nych. Z tych ostatnich skorzy- stało już ponad 8860 dzieci, a z wczasów w latach 1951—70 — 16 450 dorosłych.

W związku z jubileuszem nastą- piło wczoraj otwarcie wystawy. Pokazano na niej obiekty, które są dziełem załogi PPB nr 2. 20-letnia działalność przedstawił dyrektor — Edward Pawłowski. Podkreślił on m. in. że uzyskiwa- ne wyniki przez załogę są wyni- kiem współpracy przede wszyst- kim z biurami projektowymi.

Sześciu pracowników wyróż- niających się w działalności Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa otrzymało Srebrne Odznaki PZITB. Są to inżynierowie: Fe- licjan Brzostowicz, Ignacy Po- piół i Cyprian Wachowiak oraz technicy: Leonard Wojciechow- ski, Jerzy Woś i Zbigniew Za- rzycki.

W jubileuszowym spotkaniu za- łogi uczestniczyli m. in. kierow- nik Wydziału Budownictwa i Go- spodarki Komunalnej KW PZPR — Alfred Kowalski, dyrektor PZB — Jerzy Brzostowicz oraz przed- stawiciele władz branżowego związku zawodowego. (a)

Studenckie seminarium naukowe

Dzisiaj w sali Domu Studen- ckiego „Jowita” o godz. 11 roz- poczyna się dwudniowe ogólnopolskie seminarium nauko- we na temat: „Jednostka a społeczeństwo w ujęciu etyki marksistowskiej”. Organizato- rem seminarium jest ZSP — Międzywydziałowe Naukowe Koło Filozoficzne UAM. Patro- nuje mu prof. dr Tadeusz Ko- tarbiński.

Program seminarium prze- widuje kilka referatów zwią- zanych z zagadnieniami etyki oraz dyskusję. (bw)

50-lecie Oddziału ZLP

Drugi Kiermasz „Domu Książki” i „Głosu”

W niedzielę, 16 bm., na pl. Mickiewicza odbędzie się drugi Kiermasz Książki organizowa- ny z okazji tegorocznych Dni Oświaty, Książki i Prasy przez „Dom Książki” i redakcję „Gło- su Wielkopolskiego”. Kiermasz będzie miał uroczysty charak- ter. Zbiega się bowiem z 50- rocznicą utworzenia Oddziału Poznańskiego ZLP. Spodziewa- ny jest przyjazd licznych gości ze stolicy i innych ośrodków literackich. Zapowiedział swój udział również prezes Zarządu Głównego ZLP — Jarosław Iwaszkiewicz.

Literat wezmą czynny udział w naszym Kiermaszu, dedykując swo- je książki. Dzisiaj informujemy czytelników, w których godzinach będą mogli spotkać ulubionych swoich autorów: 10—11 — J. Iwaszkiewicz, G. Górnicki, J. M. Gliges, Z. Kosidowski, J. Kor- czak, L. Konopinski, J. T. Dybow- ski, I. G. Kamiński; 11.30 — 12.30 — S. Fleszarowa-Muskat, K. Hlakowiczówna, S. Łukasiewicz, L. Turkowski, J. Mańkowski, N. Cha- dzinkolau, W. Karcewska, S. Sze- nie; 13—14 — Z. Bednorz, Z. Zie- lonka, M. Turwid, J. Górec-Rosiń- ski, C. Kuriata, E. Wachowiak, T. Kraszewski; 14.30—15.30 — A. Ro- galski, B. Rutha, E. Góra, J. Ra- tajejak, T. Beceła, W. Scisłowski i 16—17 — A. Wojciechowski, E. Morski, E. Najwer. (jk)

Zmiany w komunikacji

Jak informuje MPK, od 15 bm. zostaną wprowadzone następujące zmiany:

● linia autobusowa nr 55 zosta- nie przedłużona z Darzymba do Nowej Wsi.

● w celu poprawy warunków komunikacyjnych zmienne ulegną przystanki tramwajowe na ul. Dąbrowskiego, w rejonie ul. Kra- zewskiego i Zwierzynieckiej oraz przy Rynku Jeżyckim.

● linia autobusowa nr 71 roz- poczynać i kończyć będzie bieg na ul. Składowej, między Marchlew- skiego a Kościuski. Likwidacji ulegną przystanki autobusowe na ul. Powstańców Wielkopolskich.

● Na linii nr 56-bis — dla wsi- dających będzie wspólny przystan- ek z linią 53, natomiast wysiadają- ce będą mogły tylko na pętlę przy ul. Nowotki.

● Od 16 bm. rozpoczyna się kur- sy — z ul. Przybyszewskiego — autobusów sezonowych do Kie- krza („K”) i Strzeszyna („S”). (c)

Sygnały czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30—15

● Czytelnicy sygnalizują, że w pobliżu ogródków działkowych HCP (przy Dolnej Wildzie) nie re- montowane od lat łożysko strumy- ka utworzyło mały zbiornik gni- jącej, oleistej wody, zbiorowisko- much i komarów.

● Mieszkańcy domu przy ul. An- toniego 17 skarżą się, iż właście- la domu nie zapewnia opieki nad posesją. Z braku przejazdu utrudniony jest wywóz śmieci i nieczystości z dołów kloacznych, zniszczone są ubikacje w podwór- zu, obiekt jest niesprzątny. Czyżby bezradne były i władze dzielnicowe, do której już kilkakrot- nie zwracali się lokatorzy z proś- bą o interwencję.

INFORMUJEMY

Na spotkanie dyskusyjne z E. Naganowskim zaprasza Klub My- śli Współczesnej do Pałacu Kul- tury dzisiaj o godz. 19, w sali Tra- dycji Ruchu Młodzieżowego. Na miejscu autor będzie dedykował swoje książki.

W ramach konsultacji PTE dzia- siaj o godz. 13 zasięgać będzie można informacji w sprawie pro- gramowania inwestycji turystycz- nych. Konsultantem w siedzibie PTE przy ul. Woźnej 11 będzie mgr J. Graczyk.

Przy ul. Gąsiorowskich 3 utwo- rzono Dom Dziennego Pobytu dla osób starszych, samotnych, potrze- bujących w ciągu dnia opieki. Za- interesowani mogą się zgłaszać w Dzielnicy Zarządzie Służby Zdrowia i Opieki Społecznej Grun- wald, ul. Kasprzaka 16, w godz. 9-13, pok. 123.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 10.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 9-9.30 — Dla szkół kl. VII — Zajęcia techniczne — Ry- sunek techniczny: 10-12.20 — „Dwa światy” — film fab. prod. radz.: 14.50 — Fizyka dla nauczycieli — „Zasady dynamiki Newtona ze stanowiska układów odniesienia” cz. II: 15.20 — Poli- technika TV — Rysunek technicz- ny I rok — „Zapis złożonych ukła- dów” oraz „Racje, zasady i regu- лы wymiarowania”: 16.30 — Dzien- nik: 16.40 — Dla dzieci — „Pan Pół- ka i spółka”: 17.10 — Gramy o te- lewizor — teleturniej: 17.35 — Kro- nika Tygodnia: 18 — XXIV Wysięg- Pokoju. Sprawozdanie z zakończe- nia VIII etapu w Dreźnie: 18.45 — Wzrost techniki TV z cyklu: „Nasi uczeni” — S. Z. Różycki: 19.20 — Dobranoc i Dziennik: 20.05 — „Fil- ip i Nanette” — nowela filmo- wa prod. franc.: 20.30 — Kraj ty- godnik społeczno-polityczny: 21.10 — Teatr TV — A. Ostrowski — „Las” — Przekład J. Jedrzejew- skiego. Adaptacja i reżyseria M. Szon- nert. Wykonawcy: aktorzy scen- icki: 22.40 — Dziennik TV: 22.55 — Kronika Wsięgu Pokoju: 23.20-25 — Politechnika TV — (powt.).

PROGRAM II: 18 — En Français — powtórzenie kursu języka fran- cuskiego: 18.30 — „Od odkrycia do zastosowania” — z cyklu „Czło- wiek a świat współczesny”: 18.45 — „Nasi współcześni” — prof. Sze- czeban Pieniążek: 19.20 — Dobra- noc i Dziennik: 20.05 — „Fizyka a przemysł”: 20.25 — Polski film TV fantastyczno-naukowy „Gubernia- na”: 20.50 — „Quo vadis Pakista- na” — TV Atlas Świata: 21.20 — „24 godziny”: 21.30 — Russkij Ja- zyk po TV — kurs języka rosyj- skiego: 22 — Kino Wersji. Origi- nalnej — nowela filmowa prod. ra- dzieckiej — „Dewoczka iz Buksi- ra”.